25 gr.

Wydanie krakowskie

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI. | Nr. 250.

Kraków, środa 25 października 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Na marginesie konferencji moskiewskiej.

Bolszewicy obstają przy swych żądaniach.

Sprawa polska nie rozwiązana.

Genewa, 24 października. **W związku z zakończeniem konferencji moskiewskiej korespondent amerykański w Londynie Murrow, donosi do Nowego Jorku:**

Na konferencji wbrew nadziejom, nie powzięto żadnych konkretnych uchwał. Główny przedmiot sporu, mianowicie sprawa polska, posunęła się ku rozwiązaniu bardzo niewiele, a nawet wcale nie. Polski komitet w Lublinie zamianował przedstawiciela w Londynie, gdzie jednak nie będzie on posiadał żadnych oficjalnych uprawnień.

Ten fakt jeszcze bardziej utrudni sytuację. Rosjanie — pisze dalej Murrow — obstają przy natychmiastowem uregulowaniu terytorjalnem. **Polacy odmawiają udzielenia swej zgody, zanim nie będą mogli uzyskać mandatu od narodu polskiego.** Jak długo sprawa polskich granic wschodnich nie jest rozstrzygnięta, nie można wydać żadnej decyzji. W kołach dyplomatycznych nie jest tajemnicą — podkreśla dalej korespondent — że **Wielka Brytanja i Ameryka nie miały łatwego zadania w prowadzeniu rokowań z przedstawicielami sowieckimi.** Sowiecką politykę w sprawach europejskich można określić jako politykę polegającą na zwłoce.

Konferencje kilkakrotnie odraczano, a na prośbę Moskwy omawianie ważnych zagadnień wogóle odłożono. Co do tego niema absolutnie żadnych wątpliwości. Przy traktowaniu stosunków zagraniczno-politycznych metoda sowiecka jest bowiem zupełnie inna niż aljancka. **Posuwanie się armji sowieckiej i piekące zagadnienia polityczne w Europie środkowej i wschodniej wymagają skoncentrowanej uwagi.** Jeżeli cel rosyjski polega na stworzeniu sobie na tym obszarze „strategicznych granic bezpieczeństwa", wówczas może dojść do ponownego ożycia dawnej dyplomacji rosyjskiej odnośnie do Wschodu. Dyplomacja ta domaga się wpływów rosyjskich na morze Czarne, Persję, Afganistan, zagłębie Dunaju i Dardanele.

Churchill wytargował Grecję za Polskę?

Berno, 24 października. **W komentarzach z Londynu, nadesłanych do prasy szwajcarskiej, podkreśla się, że w niedzielę niemal zrezygnowano w Londynie z jakiejkolwiek nadziei co do polubownego załatwienia problemu polskiego.**

Dziennik „Basler Nachrichten" podkreśla, że zagadnienie polskie jest w dalszym ciągu nierozwiązane tak, jak przed podróżą Mikołajczyka do Moskwy. W przeciwieństwie do tego prasa londyńska stara się wywołać wrażenie, że wszystkie inne zagadnienia polityczne, nie mówiąc już o wojskowych, zostały w Moskwie uregulowane, wśród nich zagadnienia odnoszące się do Bałkanów i środkowego wschodu. Naturalnie co do sposobu tego rozwiązania ze strony urzędowej nie podano nic do wiadomości.

Należy jeszcze czekać na potwierdzenie czy Churchillowi udało się zapewnić sobie Grecję jako angielską strefę wpływów i czy wzamian za to oddał jedynie Polskę, kraje bałtyckie oraz Rumunję, Finlandję i Bułgarję, a nie — jak słychać — ewentualnie Skandynawję.

Observer:

Stosunki na okupowanych przez bolszewików obszarach polskich zaostrzają się.

Berno, 24 października. **Jak donosi agencja „Exchange" z Londynu, dziennik „Observer" w artykule wstępnym, który wywołał powszechną sensację w Londynie, zwraca się do angielskiej opinji publicznej i ostrzega przed niezwykle krytycznym rozwojem sytuacji na okupowanych przez bolszewików obszarach w Polsce.**

Dziennik pisze dosłownie m. in: Wbrew dyplomatycznym uspokojeniom i zapewnieniom faktem jest, że sprawy w Polsce zaostrzają się w katastrofalny sposób. Należy już teraz mówić o stanie otwartej wojny domowej. „Komitet lubelski" — jak pisze dalej dziennik — „zakomunikował całkiem oficjalnie, że wobec próby wprowadzenia w życie reformy rolnej, według której majątki ponad 50 hektarów mają być podzielone pomiędzy chłopów, doszło do silniejszego oporu, połączonego z metodami teroru. Mikołajczyk i jego rząd według opinji „komitetu lubelskiego". ponoszą odpowiedzialność za rozlew krwi wśród ich polskich braci. Z drugiej strony polski rząd emigracyjny w Londynie zapewnia, że posiada wiarygodne informacje z Polski o bezwzględnem prześladowaniu swoich zwolenników i masowych deportacjach do Związku Sowieckiego".

W związku z tem „Observer" stwierdza, „że **żadne formuły dyplomatyczne nie są w stanie usunąć ogromu wrogich nastrojów,** jeżeli nie wkroczy się niezwłocznie z całą energją". Dziennik oświadcza dalej, że przedstawiciel „komitetu lubelskiego" w Londynie, Wilanowski, nie otrzymał ze strony brytyjskich czynników rządowych żadnego oficjalnego stanowiska i że nie chce się tam mieć z Wilanowskim nic do czynienia".

Prasa sowiecka atakuje Papieża.

Sztokholm, 24 października. **Czasopismo sowieckie „Wojna i Raboczyj Klass" w dalszym ciągu nie ustaje w krytykowaniu polityki papieża.**

W ostatnim swym numerze nazywa papieża „ojcem chrzestnym generała Franco". Ostatnią tę swą wycieczkę przeciwko papieżowi nawiązuje dziennik wspomniany do ogólnego poglądu wstecz na politykę generała Franco i żąda, żeby w interesie przyszłego bezpieczeństwa Europy gruntownej likwidacji uległa „wylęgarnia zarazy faszystowskiej w Hiszpanji".

Komunizm a katolicyzm.

Genewa, 24 października. Na okupowanych przez aljantów częściach Włoch daje się od dłuższego czasu zauważyć ruch, który pragnie uzgodnić i połączyć komunizm z katolicyzmem.

Chodzi tu o koła intelektualne, które ze względów taktycznych starają się dostosować do sytuacji, aby w ten sposób poprzeć imperjalizm moskiewski. To samo zjawisko zaznacza się także we Francji. W dziennikach i ulotkach na terenie Francji okupowanej przez wojska aljanckie, wzywa się do sojuszu katolików i komunistów. Jak głoszą te pisma, niewielka różnica leży pomiędzy tem, czy w niedzielę idzie się na Mszę, czy na zgromadzenie komunistyczne. Jeszcze lepiej robi ten, który idzie na jedno i drugie. Podkreśla się przytem, że na pochodach komunistycznych również księża maszerują koło czerwonych sztandarów.

Dziennik katolicki „Courrier de Geneve" nawiązując do tych „wykolejeń", oświadcza, że przyczynia się to do wytworzenia zamieszania. Jedynie papież i biskupi mają prawo decydować o zachowaniu się katolików w zasadniczych zagadnieniach. Katolicy nie są zobowiązani i uprawnieni do słuchania jakiejkolwiek idei prywatnych osób, a także duchowni nie mają żadnego prawa do jakiegokolwiej ustalania stanowiska Kościoła. — W tak trudnem zagadnieniu, jak stosunek do komunizmu, katolicy muszą się trzymać nauk i wskazówek papieży.

Pod tym względem — jak oświadcza katolicki dziennik genewski — do dzisiejszego dnia obowiązują wywody, jakiemi papież Pius XI. w encyklice „Divini Redemptoris" ostrzegał przed pełną podstępu taktyką komunistyczną, zmierzającą do wślizgnięcia się komunistów do katolickich organizacyj i związków. Papież Pius XI. przypomniał katolikom ich obowiązek, aby nie dawali się wprowadzić w błąd i stwierdził, że „kto chce ratować cywilizację chrześcijańską, temu nie wolno w żadnej dziedzinie współpracować z bezbożniczym komunizmem".

„Courieur de Geneve" podkreśla, że te bardzo jasne wskazówki obowiązują do dzisiejszego dnia, a obecny papież Pius XII. nigdy nie czynił, ani nie nauczał nic innego, jak tylko to, co stwierdził jego poprzednik. Z tego względu stanowisko katolików wobec komunizmu jest jasno określone i jak długo Stolica Apostolska sama nie zmieni swojego potępiającego wyroku, tak długo nawet, wszystkie uwodzicielskie sztuczki propagandy komunistyczne nie mogą nic zmienić w tym stanie rzeczy. Pisząc na ten sam temat, stwierdza dziennik portugalski „Voz", że komunista nie może być nigdy katolikiem. Tem mniej bezbożnik nie może być chrześcijaninem. Nauka katolicka a komunistyczny światopogląd są sprzeczne z sobą tak, jak dzień i noc. Z tego powodu nieudolną jest próba agitacji komunistycznej, usiłującej pozyskać katolików pod sztandarem komunistycznym dla komunistycznej idei i **włączenia ich do polityki komunistycznej.**

Anglo-sowieckie porozumienie w sprawie Dardaneli?

Berno, 24 października. **W artykule na temat rozmów moskiewskich jeden ze szwajcarskich korespondentów pisze z Londynu m. in.:**

„Została uzgodniona „wspólna polityka" w Jugosławji, która ma znaleźć swój wyraz polityczny w unji pomiędzy Tito i administracją partyzantów a królewskim rządem jugosłowiańskim". Dalej słychać, jak kończy korespondent, że Anglja otrzymała przyrzeczenia rosyjskie w sprawie Turcji, a z drugiej strony wyraziła zgodę na okupację Węgier przez czerwoną armję.

Mikołajczyk składa sprawozdanie.

Sztokholm, 24 października. Mikołajczyk, który powrócił do Londynu, przeprowadził w poniedziałek rozmowy z kilku członkami gabinetu. Na wtorek — zgodnie z wiadomością Reutera — powołano zebranie przyczem Mikołajczyk ma złożyć sprawozdanie co do wyniku rozmów moskiewskich. W oficjalnych kołach polskich wyraża się tutaj wielką wstrzemięźliwość w stosunku do wizyty w Moskwie.

Moskwa a Turcja.

Genewa, 24 października. **Bałkany i cieśniny** morskie zawsze były celem imperjalizmu rosyjskiego.

Historja Rosji wykazuje, że państwo to przeszło przez stulecie kierowało swe wysiłki w tym celu, aby osiągnąć wreszcie ten plan usadowienia się w tych rejonach. W momencie, kiedy Rumunja i Bułgarja zdradziły swego niemieckiego sprzymierzeńca, Moskwa uzyskała możliwość wkroczyć na Bałkany i jeszcze bardziej zbliżyć się do zrealizowania dawnych planów. Główny cel objęcia w posiadanie Dardaneli i Bosforu będzie mogła Moskwa jednak tylko wówczas osiągnąć, o ile zdoła całkowicie wygrać walkę polityczną z Anglją na terenie Turcji oraz na Bałkanach. Bolszewicy zdają sobie przytem doskonale sprawę, że wkroczenie ich na Bałkany bynajmniej nie leży w interesie Anglików. Dlatego też działają ostrożnie używając takich środków, które pozwoliłyby im postawić Anglję przed dokonanym już faktem. Propaganda angielska stara się znowu przez rozszerzenie różnych pogłosek wyrazić w stosunku do Moskwy swe zainteresowanie przy kształtowaniu się sytuacji na Bałkanach. I tak prawie każdego dnia Anglicy rozprzestrzeniają wiadomości o lądowaniu wojsk aljanckich w Albanji i Dalmacji. Wiadomości te mają na celu stwierdzić, w jaki sposób zareaguje na nie Moskwa. Podaje je zarówno prasa neutralna, jak również dzienniki tureckie. Radjostacja moskiewska w związku z tem oświadczyła w różnych swoich audycjach, że pogłoski o lądowaniu wojsk aljanckich w Albanji nie potwierdzają się.

Jednocześnie politycy moskiewscy wyzyskują te wiadomości, aby oskarżać Turcję, że prowadzi ona wrogą politykę w stosunku do Unji Sowieckiej. Moskwa atakuje przytem szczególnie dziennikarza tureckiego Jalczyna. Dziennik sowiecki „Izwiestia" pisze, że reakcyjna prasa turecka wyraźnie jest bardzo zaniepokojona z powodu „wypędzenia Niemców z Bałkanów". Radjostacja moskiewska oświadczyła poza tem, że ów dziennikarz turecki wyzyskuje niepotwierdzone pogłoski o rzekomem lądowaniu aljantów w Albanji, aby przedstawiać to wydarzenie „jako ratunek Bałkanów przed wpływami sowieckiemi". Upatrnje on, że zadaniem aljantów na Bałkanach nie jest wypędzić stamtąd Niemców, ale jego zdaniem zadanie to polega na tem, aby przeciwstawić się na Bałkanach czerwonej armji. Kampanja podjęta przez Moskwę przeciwko prasie tureckiej oraz stanowisku Turcji dowodzi, że pomiędzy Moskwą a Londynem istnieją właśnie wielkie różnice zdań odnośnie do Bałkanów oraz kwestji cieśnin morskich oraz, że Moskwa stara się wprawdzie ostrożnie, ale konsekwentnie usunąć wpływy angielskie na Bałkanach i w Turcji.

659 więźniów politycznych przed sądem ludowym w Sofji.

Sztokholm, 24 października. **Donoszą ze Sofji, że w najbliższym czasie postawi się narazie 659 osób, pochodzących z miasta i powiatu sofijskiego przed „trybunałem ludowym" ze względów politycznych.**

Pomiędzy oskarżonemi znajduje się 6-ciu reprezentantów dworu królewskiego, 4-ch biskupów, 19-tu ministrów, 107 posłów, 72 urzędników, 51 policjantów i 49 reprezentantów prasy i artystów.

Amerykańska akcja desantowa na Filipinach skoncentrowana na wyspie Leyte.

Tokio, 24 października. **Wnioskując z poglądów wyrażonych przez tutejsze koła, jak również opierając się na najnowszych japońskich komunikatach frontowych z Filipin, aljanci przedewszystkiem zamierzają przeprowadzić tylko desant narazie na Leyte i odpowiednio do tego koncentrują w tym rejonie swe statki transportowe.**

Jak podkreślają dalej komunikaty, wysadzone na ląd jednostki natrafiły na niezwykle silny opór wojsk japońskich. Lotnictwo japońskie w dalszym ciągu obiera za cel swych ataków, głównie transportowce i okręty wojenne.

Stany Zjednoczone chcą rozbudować Filipiny do rozmiarów najpotężniejszej bazy świata.

Sztokholm, 24 października. **Działania bojowe na Filipinach mają również ważne znaczenie polityczne — jak podaje w korespondencji własnej z Nowego Jorku „Svenska Dagbladet".**

W Waszyngtonie zdają sobie jasno sprawę z tego, że USA muszą panować nad Oceanem Spokojnym. Wymaga to jednak posiadania punktów oparcia. Pearl Harbour nie wystarcza, a w dobrze poinformowanych kołach Waszyngtonu nie wątpi się, że Stany Zjednoczone uczyniłyby z Filipin jedną z najsilniejszych baz świata.

W Stanach Zjednoczonych, jak mówią doniesienia nowojorskie, podane przez dziennik „Svenska Dagbladet", mnożą się poglądy jak nadzwyczaj trudno będzie zadać decydujący cios Japonji. Walter Lippman podkreśla na przykład, że główne siły bojowe Japonji bynajmniej nie znajdują się na terenie Filipin, na półwyspie Malajskim, w Burmie i na wyspach wschodnio-indyjskich, ale na obszarze Chin północnych, w Mandżurji i na wyspach japońskich, gdzie Japonja skupiła 70% wszystkich swoich wojsk. W tych miejscach, gdzie rozegrałyby się decydujące bitwy Japończycy mogliby więcej rzucić żołnierzy do walki, niż Amerykanie.

Rozstrzygające stadjum wojny na Dalekim Wschodzie.

Tokio, 24 października. Bitwa powietrzna koło Formozy zakończyła się pełnym sukcesem Japończyków, których lotnictwo armji i marynarki zatopiło 11 lotniskowców, 2 okręty linjowe, 5 krążowników i 13 nie zidentyfikowanych bliżej okrętów wojennych tak ciężko uszkodziło, że można się liczyć z zatonięciem znacznej części tych jednostek. Ponadto w walkach powietrznych zestrzelono 160 samolotów amerykańskich, a conajmniej 600 maszyn zatonęło w morzu wraz z zatopionemi lotniskowcami. Straty amerykańskie w ludziach obliczane są ze strony japońskiej na 25.000. Natomiast straty Japończyków są stosunkowo nieznaczne. Wynoszą zaledwie 312 samolotów i około 40 mniejszych okrętów.

Bilans spotkania wykazuje więc dla Amerykanów bardzo ujemny wynik, jednak w Tokio ostrzegają z naciskiem przed przesadnym optymizmem, ponieważ bitwa pod Formozą jest dopiero wstępem do niedalekich, o wiele zaciętszych starć na oceanie Spokojnym i nie można jej oceniąć jako rozstrzygającej akcji. W każdym razie sukces japoński posiada o tyle godne uwagi znaczenie, ponieważ przedsięwzięcie admirała Nimitza pod Formozą nie było — jak przypuszczano początkowo w Tokio — jedynie manewrem dla odwrócenia uwagi od późniejszych akcyj lądowania na Filipinach, lecz miało na oku bardzo realny i strategiczny cel, mianowicie zdobycie wyspiarskiej twierdzy Formozy, przecięcie w ten sposób linij zaopatrzeniowych Japończyków, przebiegających z południa na półnoo i zyskania idealnych odskoczni dla przyszłych operacyj lądowania na kontynencie chińskim. Wskutek nieudania się tego przedsięwzięcia uległy poważnemu zaburzenin aljanckie plany strategiczne, zmierzające do skoordynowania w formie obcęgów operacyj admirała Nimitza na północy i Mac Arthura na południu. W ten sposób rozpoczęte w dniu 17 października przez siły zbrojne Mac Arthura amfidjalne operacje lądujące na wyspach filipińskich Suluan i Leyte stanęły pod daleko niekorzystniejszym aspektem niż w wypadku udania się akcji Nimitza przeciwko Formozie.

Według dotychczasowych raportów, lądowania nastąpiły w zatoce Leyte, na wysuniętej na wschód wyspie Suluan oraz w zatoce w pobliżu stolicy wyspy Leyte, Taclohan, a więc zgodnie z tradycyjną już taktyką Amerykanów w miejscach oddalonych możliwie jak najwięcej od japońskich centrów obronnych, aby utrudnić w ten sposób Japończykom dowóz materjałów i posiłków. Suluan daje napastnikom pozatem pewne korzyści o tyle, że ta stosunkowo płaska i uboga w wegetację wyspa nadaje się do szybkiego zakładania lotnisk. Ze sprawozdań aljantów wynika, że obiecywali sobie oni po ataku na Filipiny rozstrzygający zwrot w wojnie wschodnio-azjatyckiej. Wskazują także na to rozmiary użytych sił wojskowych, podobno największych dotychczas na oceanie Spokojnym, oraz fakt, że operacje znajdują się pod osobistem dowództwem Mac Arthura. Według danych amerykańskich, siły wojsk lądujących wynoszą 6 armij, wspartych przez olbrzymie koncentracje sił morskich i powietrznych, największe zanotowane kiedykolwiek na oceanie Spokojnym. Jako cel strategiczny wymienia się oddzielenie zdobytych przez Japończyków na południu obszarów holenderskich Indyj Wschodnich, Malajów i Burmy od japońskich wysp macierzystych oraz zablokowanie drogi transportowej, którą przewozi się wszystkie japońskie najważniejsze dostawy wojenne.

Wynika z tego, że wojna w Azji Wschodniej weszła w rozstrzygające stadjum. Strona japońska obserwuje z ufnością wynik oczekiwanych zaciętych walk, których poszczególne fazy śledzi się w Tokio z najwyższą uwagą. W związku z obecnemi walkami podkreślają z japońskiej strony wojskowej, że Filipiny składają się z przeszło 7000 wysp i z tego powodu jest naturalnie niemożliwem przeszkodzić w obsadzaniu przez aljantów jednej lub kilku z tych licznych wysp, co według opinji japońskiej, nie uda się nigdy, jak długo Japończycy posiadają tam jeszcze do dyspozycji wojska i samoloty. To zaś jest kwestją swobodnego dowozu posiłków, co narazie wskutek nieudania się przedsięwzięcia Nimitza pod Formozą zostało rozwiązane po myśli Japonji.

Wobec rozpoczętych zmagań wschodnio-azjatyckich schodzą nieco na drugi plan, jakkolwiek nie można ich nazwać niepozbawionemi znaczenia. I tak Amerykanie donieśli o lądowaniu na nieobsadzonej wyspie karolińskiej Ulithi, dalej zanotować należy potężny brytyjski atak artyleryjski i bombowy na Nikobary, w czasie którego Anglicy stracili jeden lotniskowiec oraz rozpoczynające się walki na froncie indyjsko-burmańskim, gdzie wojska anglo indyjskio zdołały pozornie uzyskać pewne postępy. Przypuszczalnie już najbliższa przyszłość okaże, do jakiego stopnia walki te pozostają w związku z głównym terenem bojowym.

Na Zachodzie zacięty opór wojsk niemieckich.

W południowych Węgrzech bolszewicy wzmocnili swój nacisk. — Na wschód od Szolnok likwidacja zamkniętych dywizyj sowieckich w dalszym toku. — Bitwa w Prusach Wschodnich nabiera na sile.

Berlin. 24 października. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 23 października:

Wojska nasze na skutek przeciwataków i zaciętego oporu zasadniczo unicestwiły natarcia Kanadyjczyków w rejonie na północ i północny-wschód od Antwerpji. Również dywizje angielskie, które przystąpiły do ataku na wschód od miasta S'Hertogenbosch, zdołały tylko nieznacznie zyskać na terenie. W rejonie Würselen trwają uporczywe walki w pozycjach bunkrowych i wokół tych pozycyj. Na wschód od Luneville i w rejonie Bruyeres doszło również wczoraj do gwałtownych potyczek lokalnych. Nasze przeciwnatarcia szybko powstrzymały znowu nieprzyjaciela, który po nieznacznych sukcesach początkowych miejscami zdołał się posunąć naprzód.

W Apeninach Etruskich formacje 5-tej armji amerykańskiej przeprowadziły szereg ataków, które odparto. Na wybrzeżu adrjatyckim dywizje nasze rozbiły nieprzyjacielskie grupy zaczepne, które przez cały dzień ze wzmożoną gwałtownością nacierały na nasze stanowiska. Tylko w rejonie na północ od Cesena nieprzyjaciel zdołał zdobyć mały przyczółek mostowy nad rzeką Savio. Promy bojowe marynarki wojennej zatopiły w zatoce Genueńskiej bez własnych szkód jeden ścigacz brytyjski i uszkodziły ciężko jeden dalszy.

Na Bałkanach wojska nasze, które przez szereg dni zdołały utrzymać się w rejonie Niszu, mimo przewagi napierających sił nieprzyjacielskich uwolniły się w walkach z prób okrążających przeciwnika i nawiązały łączność z naszemi głównemi siłami.

Na południowych Węgrzech wzmógł się nacisk przeciwnika w kierunku Dunaju. Wojska niemieckie i węgierskie odrzuciły na północny zachód od Szegedyna powtarzane ataki bolszewickie. Akcje mające na celu zniszczenie dywizyj rumuńskich i sowieckich odciętych w rejonie na wschód od miasta Szolnok toczą się dalej. Po uporczywych ale nadaremnych kontrakcjach dywizje rozbito na poszczególne grupy. Na północ od Debreczyna wojska nasze odcięły od połączeń z zapleczem formacje sowieckie, które podsunęły się aż nad górny bieg Cisy i zadały im wysokie straty.

We Wschodnich Beskidach, gdzie nieprzyjaciel znowu bezskutecznie atakował na zachód od przełęczy Dukielskiej, grenadjerzy nasi wyparli bolszowików z miejsca włamania, pozostałego z dni poprzednich. W kilkutygodniowych uporczywych walkach górskich na terenie wschodniej Słowacji wojska armji lądowej i oddziałów SS rozbiły większe grupy band i zabezpieczyły rozległą zdobycz. W środkowej Słowacji są w toku dalsze akcje przeciwko bandom, zasilonym bolszewickimi skoczkami spadochronowymi.

Z obydwu stron Serocka formacje nasze toczą uporczywe walki obronne z dywizjami nieprzyjacielskiemi, atakującemi znacznemi siłami. Bitwa w rejonie nadgranicznym Prus Wschodnich przesunęła się na południe aż po rejon Augustowa. Pomiędzy Suwałkami a Goldap bolszewikom udały się głębsze włamania. Po ciężkich walkach ulicznych, Goldap wpadło w ręce nieprzyjaciela. Na południe od Gimbinnen grenadjerzy nasi na tyłach napierających jednostek sowieckich przerwali drogi dowozowe. Próby przełamania, podejmowane przez bolszewików z obydwu stron Ebenrode krwawo załamały się.

W uporczywych walkach w rejonie nadgranicznym Prus Wschodnich lotnictwo bliskiego wsparcia i artylerja przeciwlotnicza lotnictwa skutecznie ingerowały, rozbijając sowieckie czołówki zaczepne i niszcząc liczne czołgi. W siedmiodniowej bitwie na tym obszarze bojowym zniszczono dotychczas, albo zdobyto 616 czołgów nieprzyjacielskich.

Ataki bolszewickie na przyczółek mostowy Kłajpedy pozostały bez skutku.

Na przesmyku wiodącym na półwysep Sworbe grenadjerzy nasi znowu wyparli na północ nieprzyjaciela, który włamał się. Byli oni przytem skutecznie wspierani ogniem lekkich jednostek niemieckiej marynarki wojennej i promów bojowych.

Na Dalekiej Północy nieprzyjaciel przy silnym udziale lotnictwa bliskiego wsparcia kontynuował swe ataki pod Kolosioki i nad drogą na wybrzeżu północnego Oceanu Lodowatego. Grenadjerzy i strzelcy górscy odparli ataki sowieckie i udaremnili próby okrążenia, podjęte przez nieprzyjaciela.

Anglo-amerykańskie bombowce terorystyczne przy zwartej pokrywie chmur zaatakowały Hannover, Münster Braunschweig, Neus i Hamburg oraz sporadycznie zrzuciły bomby na Niemcy zachodnie.

Zmiana rządu w Islandji.

Sztokholm, 24 października. **W Islandji nastąpiła zmiana rządu.**

Nowy gabinet składa się z 6-ciu ministrów i to z każdorazowo dwóch reprezentantów z pośród trzech najpoważniejszych partyj islandzkich, tj. islandzkiej partji niezależnej, socjal-demokratów i komunistów. Donosząc o tym, mówi agencja „UP“, że jest to pierwszy wypadek na przestrzeni całej historji Islandji, że w skład rządu wchodzą także członkowie partji komunistycznej.

Nowy gabinet w Guatemali.

Genewa, 24 października. **Agencja amerykańska „United Press“ donosi z Guatemali, że triumwirat, który przejął na siebie funkcje urzędowe prezydenta Frederico Pence, utworzył nowy gabinet.**

Były prezydent Pence oraz kilku członków jego gabinetu znaleźli azyl w ambasadzie meksykańskiej w Guatemali. W tej chwili panuje w Guatemali absolutny spokój. W dalszym ciągu mówi doniesienie agencji „UP“, że rewolucja z ostatniego piątku wywołana została z przyczyny zignorowania konstytucji przez Pencego. Niezadowolenie osiągnęło swój punkt kulminacyjny w morderstwie, popełnionym na osobie dyrektora dziennika „El Impearcial“ oraz w atakach skierowanych przeciwko drowi Juanowi Joae Arevalo, który należy do rzędu najpopularniejszych kandydatów na stanowisko prezydenta.

Pożar portu w Los Angeles.

Sztokholm, 24 października. W związku z pożarem portu w Los Angeles, jak donosi radjo w Bostonie, komunikują z San Pedro w Kalifornji: Szkody spowodowane pożarem portu w Los Angeles, przyczem conajmniej 6 osób zginęło, a 100 odniosło rany, ocenia się na około miljon dolarów.

Wewnętrzne tarcia w Grecji z powodu powrotu króla.

Berno, 24 października. **Korespondent londyński szwajcarskiego czasopisma „Tat“ potwierdza fakt ostrych przeciwieństw na odcinku wewnętrzno-politycznym w Grecji, gdzie obecnie rozgrywa się sprawa rozgraniczenia angielskiej i sowieckiej sfery wpływów.**

Czasopismo stwierdza, że ministrowie z najskrajniejszej lewicy opanowali wszystkie gospodarczo-polityczne kluczowe stanowiska w gabinecie tak, że nawet grecki rząd emigracyjny był zmuszony już w Kairo wypracować plany socjalizacji wszystkich banków, które w Grecji odgrywają poważną rolę. Wobec tego nowy reżim w Grecji będzie nosił cechy socjal-rewolucyjne. Zachodzi pytanie, do jakiego stopnia będzie się dało wprowadzić takie reformy strukturalne przy zupełnem rozprężeniu wszelkich stosunków gospodarczych i czy sprzeczności polityczne nie pokrzyżują wszystkich zamiarów obecnego rządu. Wobec manifestu pewnej części polityków greckich, żądającego powrotu króla, korespondent szwajcarski stwierdza, że uchodzi za pewne, iż naród sprzeciwi się powrotowi króla. Prawdopodobnie trzeba będzie zadowolić się tymczasowem ustanowieniem rady regencyjnej.

Rumuńskie przesilenie rządowe weszło w stadjum decydujące.

Berno, 24 października. **Radjo Ankara podaje wiadomość, że podobno ustąpił ze swego stanowiska minister rumuński Patrascanu.**

Wiadomość ta, która co prawda dotąd nie znajduje potwierdzenia, oznaczałaby, że przesilenie rządowe w Rumunji weszło w stadjum decydujące. Patrascanu jest głównym reprezentantem komunistów, a więc Kremla w rumuńskim rządzie, który podpisał kapitulację. Ponieważ komuniści już od szeregu tygodni zabiegają o utworzenie o ile możliwe rządu czysto komunistycznego, więc też ustąpienie Patrascanu oznaczałoby, że stary rząd uległ zupełnemu rozbiciu i ustąpić musi miejsca nowemu rządowi pod przewodnictwem samego Patrascanu. Ponieważ jednak komendy sowieckie zablokowały wszelkie drogi, za pośrednictwem których osiągnąć było można wiadomości z Rumunji, stąd też w tej chwili nie sposób ogarnąć okiem całego stanu tego przesilenia wewnętrzno-politycznego.

Z pamiętnika Warszawianina.

W płonącej Warszawie.

(Ciąg dalszy).

Ja wybieram miasto. Przedewszystkiem nie wierzę, aby nawet w najgorszych ewentualnościach, mogło miasto lec całkowitemu zniszczeniu. Tymczasem na wsiach będą grasować bandy. Te ostatnie więcej mnie przerażają, niż walka w mieście. Poza tem chcę być w tym przełomowym momencie razem z rodziną. Ponieważ instytucja, w której pracuję jest jeszcze w mieście, ściągam rodzinę z letniska. To „ściąganie“ nie odbywa się tak prosto. Kolejki podmiejskie odchodzą z opóźnieniem, a według ustnych wersy; mogą każdej chwili zostać oddane jedynie na użyteczność wojska.

Z Jabłonny przyjeżdżamy do Warszawy rzeczywiście ostatnią kolejką. Oddychamy z ulgą — jesteśmy w mieście!

W mieście wre. Tłumy ludzi gromadzą się pod megafonami podającemi komunikaty. Mimo niepokojących wiadomości atmosfera nie ulega odprężeniu.

Urzędnicy i robotnicy tłumnie śpieszą do firm, które rozpoczęły wypłaty za pewien okres czasu z góry. Jest to najlepszym wskaźnikiem, że coś dzieje się nienormalnego.

Zarządzenia zmieniają się z godziny na godzinę.

*

Otrzymuję z firmy pieniądze i idę na targowisko, aby nabyć cośkolwiek na zapas. Przecież nie wiadomo, co będzie! Okazuje się, że nie jest tak łatwo wydać pieniądze...

— Ma pani boczek?

— Mam!

Rzeczywiście ma i nawet ładny. Kawałek waży około dziewięćdziesięciu deko.

— Ile chce pani za to?

— Czterysta złotych.

Niema sensu się targować, bo towar ma popyt. Wyjmuję więc pięćset złotych i chcę płacić.

— Górali nie przyjmuję!

— Dlaczego?!

— Bo nikt nie weźmie tego ode mnie!

— Więc czem mam zapłacić?!

— Drobnemi. Jeszcze bierzemy drobne.

Nie wiem co mam zrobić. Nie posiadam nic poza pięćsetkami.

— Naprawdę nie mam drobnych — tłumaczę. — Przecież pięćsetkami wypłacają firmy, więc muszą być ważne.

— Ano, właśnie dlatego, że płacą, to nikt nie chce brać. Napewno zaraz stracą ważność.

I nie kupiłbym boczku mając pieniądze. Na szczęście jednak i reszta reflektantów jest w tem samem położeniu.

— Przyjdzie na was czas, przeklęci paskarze! — odzywa się oburzonym głosem starszy pan. — Zrobią z wami porządek! Dzisiaj na Zoliborzu baba też chciała za kilo chleba pięćdziesiąt złotych. Podszedł do niej młody człowiek i zapytał, ile chce za chleb. Chciała pięćdziesiąt złotych — dał, a kiedy wzięła pieniądze, wyjął rewolwer i strzelił paskarce w łeb!

— Dobrze zrobił! — rzucił ktoś z tłumu.

— A kto to mógł być? — pyta któraś z pań.

— Musiałaby go się pani spytać — uśmiecha się starszy pan. — Powiedział tylko, że taki los spotka każdego łajdaka, który będzie chciał żerować na nędzy i niedoli własnych rodaków.

Przekupce robi się nieswojo, bo otaczająca ją grupka kupujących patrzy wrogo.

— Kiedy ode mnie nie chcą brać. Jeśli wezmę, nie kupię towaru — zaczyna prawie pokornym tonem.

Korzystam z sytuacji i proponuję jej dwadzieścia pięć złotych za trud wymiany „górala“. Bierze.

Z wielkim trudem wymieniam do wieczora resztę pięćsetek. W ciągu dnia przed wózkami z kartoflami tworzą się ogonki. W budkach na targowiskn już ich nie ma. Nie wiem dlaczego brak jarzyn, bo przecież wokół Warszawy znajdują się pola warzywne, a w samem mieście pełno ogródków działkowych.

W pogoni za zapasami i w potokach najfantastyczniejszych plotek nadchodzi dzień pierwszego sierpnia.

II.

Dzień pierwszego sierpnia.

Słoneczny i gorący poranek. Zwykły, letni dzień, niczem nie wróżący zawierruchy jaka miała się rozpętać tego popołudnia.

Stoję na balkonie, obserwując ludzi pracujących na ogródkach działkowych. Nagle zaczyna się piekło. Przeciągły warkot pikujących samolotów i głuchy trzask broni pokładowej.

Nalot!

Szybko schodzę na ulicę. Myśliwce sowieckie atakują rejon Warszawy-Zachodniej. Artylerja przeciwlotnicza rozpoczyna akcję! Pociski rwą się w powietrzu.

Jestem zaniepokojony, gdyż żona wyszła po mleko dla dziecka i musi wracać przez teren ogródków działkowych, na które gęsto spadają odłamki szrapneli.

Naraz artylerja milknie. Z wysokiego pułapu pikują myśliwce niemieckie. Rozpoczyna się ostra walka, przechodząca chwilami w akrobatykę jazdy powietrznej.

Trwa to krótką chwilę. Maszyny sowieckie odlatują ścigane przez samoloty niemieckie. Walka skończona.

Uspakajam się, widząc wracającą żonę.

— Czemu nie przeczekałaś nalotu? — pytam z wyrzutem.

— Zbyt emocjonujące widowisko — pada odpowiedź.

Na logikę kobiecą niema rady. Daję więc spokój i szykuję się do wyjścia na miasto.

Po południu atmosfera staje się zupełnie nieoczekiwanie jakby naładowana elektrycznością. Radzą mi nawet nie wychodzić na miasto. Pytam: „Dlaczego“?

— Zanosi się na coś... — mówią wokoło.

Na co, nikt konkretnie nie wie. Z zasady nie wierzę w plotki, więc nie zwracając na nie uwagi, wychodzę na miasto. Ponieważ popołudnie jest upalne, nie biorę płaszcza ani kapelusza.

Przechodzę przez plac i tutaj dopiero i mnie udziela się ogólne podniecenie.

Działo się to o godzinie czwartej, podczas gdy na Żoliborzu powstanie rozpoczęło się już około w pół do trzeciej. Tego niestety jeszcze wtedy nie wiedzieliśmy w śródmieściu.

*

Jestem u lekarki przy Placu Zbawiciela. Rozmawiamy akurat o napiętej sytuacji. Oczywiście głównym tematem jest błyskawiczne zbliżanie się frontu w kierunku Warszawy.

— Czy bolszewicy zajmą Warszawę?

— Trudno przewidzieć — odpowiadam. — Wojsko znów ciągnie na wschód.

Lekarka twierdzi to samo, gdyż codziennie jeździ do sanatorjum pod Warszawę i widzi ruch pociągów.

Nagle... Co to?!

Zadźwięczały szyby w oknach.

Detonacja... jedna... druga... trzecia...

— Co to było? — pyta lekarka.

Słychać samolot przelatujący już nad dachami.

— Nalot. Czy schodzimy do piwnicy? — mówi lekarka.

— Nie warto. Nie rzucają zbyt dużych bomb.

Przenosimy się tylko do przedpokoju, aby zabezpieczyć się przed ewentualnemi odłamkami.

(A.)

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA

Październik 24 Wtorek

Dziś: Rafała archan.
Jutro: Kryspina

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 17.40 ddo 6.00

Ofiary dla uchodźców z Warszawy.

Na ręce Redakcji złożyli ostatnio na rzecz uchodźców z Warszawy:

Personal Firmy Laboratorjum „Korona" kwotę 7000 zł. (słownie siedemset złotych).

P. Julian Lasota, Kraków, Borek Fałęcki, 2000 zł. (słownie dwa tysiące złotych).

Mieszkanki domu przy ul. Przemyskiej 3, kwotę 4.400 zł. (słownie cztery tysiące czterysta złotych).

Wszelkie ofiary składane przez firmy oraz osoby prywatne Redakcja „Gońca Krakowskiego" przyjmuje codziennie w godzinach od 8—12 i od 15—16.

Odkażanie narzędzi w zakładach fryzjerskich.

(si) **Kraków, 24 października.** Zakład fryzjerski może stać się niejednokrotnie rozsadnikiem wielu chorób, a szczególnie chorób skórnych i wenerycznych. W związku z powyższem, każdy właściciel zakładu fryzjerskiego obowiązany jest dbać o stan higjeniczny swego przedsiębiorstwa, stosując się do odnośnych przepisów sanitarnych. W pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę na czystość fartuchów swego personalu oraz bielizny, jaka używana jest przy obsługiwaniu klienta. Personalowi nie wolno pracować bez fartuchów, względnie we fartuchach od tygodni nie zmienionych. Prześcieradła używane przy strzyżeniu oraz serwetki, służące do wycierania twarzy klienta po goleniu powinny być również stale świeże.

Specjalne przepisy regulują kwestję odkażania używanych w zakładach fryzjerskich narzędzi i przyrządów. Przed każdorazowem użyciem winny one być dokładnie oczyszczone z brudu oraz odkażone. Do tego celu używane są we fryzjerniach specjalne sterylizatory. W razie braku tychże narzędzie powinno być wyjałowione przez wygotowane w 2% rozczynie wody, bądź odkażone w rozczynie karbolu, formaliny lub lizolu. Jeśli zdarzy się, że do zakładu przychodzi klient brudny, którego można posądzić o wszawicę — wówczas zakład ma prawo odmówić mu obsłużenia. Insekty są bowiem roznosicielem wszystkich chorób.

Właściciel zakładu fryzjerskiego dbając o higjenę swego przedsiębiorstwa, jest współpracownikiem władz zdrowotnych, prowadzących akcję zapobiegawczą w odcinku walki z chorobami.

Jak palić miałem węglowym?

W odpowiedzi na liczne zapytania w sprawie sposobu palenia miałem węglowym komunikujemy, iż miał węglowy spala się z pożytkiem tylko wówczas, gdy znajdujące się w palenisku żarzysko węglowe lub brykietowe rozkładamy na ruszcie równomiernie, a miał nasypujemy na to żarzywo pasmami. Jeżeli pokrywamy miałem całą powierzchnię żarzywa, wszystko jedno jak grubemi warstwami, to nałożony miał węglowy pozbawiony potrzebnego dopływu tlenu z powietrza może spowodować eksplozję. Zwilżenie miału węglowego wodą nie jest wcale do polecenia, gdyż wytwarzająca się para wodna absorbuje część wartości cieplnej, nie wyłączając bynajmniej możliwości wybuchu, jeżeli cała powierzchnia żarzywa jest zasypana miałem.

Skrypty nadesłane do Redakcji winny być pisane jednostronnie, czysto i czytelnie

Drugi etap.

Na szlaku pomocy uchodźcom warszawskim.

(r) Kończy się październik, a razem z nim dobiega ostatnich dni swoich pierwszy okres akcji pomocy ludności ewakuowanej z terenu Warszawy. Nie idą już przez dworce i stacyjki kolei wielkie transporty uchodźców, nie widać już twarzy przestraszonych ludzi, których dopiero co wyrwano z zasięgu grozy płonącego miasta.

Tylko od czasu do czasu komitet RGO., w jakiemś mieście otrzyma od władz zapowiedź zbliżania się ewakuowanego szpitala, schroniska, lub grupy starców, którzy nie mogli udać się poprzednio na prowincję ze względu na zły stan zdrowia lub ogólne osłabienie.

Większość warszawian dostała się już do swych miejsc przeznaczenia. W pociągach jest ich wciąż jeszcze bardzo wielu, lecz należy to tłumaczyć poszukiwaniem rodzin, z któremi ich rozłączył nagły, niespodziewany bieg wypadków.

Jeszcze kilka dni, a zamknięty zostanie pierwszy rozdział, pierwszy okres akcji opiekuńczej, rozpocznie się zaś nowy etap, drugi. Jakże przedstawia się więc konkretnie obecna sytuacja na tym odcinku. Można już zestawić w przybliżeniu wszystko, co zrobiono, można wyciągnąć wnioski i powziąć decyzję i wytyczne na następny okres działalności RGO. w dziale pomocy uchodźcom z piekła warszawskiego.

Jesteśmy na dworcu krakowskim. Za parę minut, w słońcu chłodnego, październikowego poranka odjedzie w stronę Warszawy pociąg pospieszny. Peron jest zatłoczony ludźmi i tobołkami. Wśród tłumu panie z opaskami RGO wyszukują potrzebujących jakiejkolwiek pomocy, służą radą, pomagają przy kupieniu biletów bez kolejki, rozdają butelki gorącej herbaty, roztaczają opiekę nad starcami, chorymi i dziećmi.

Wytyczamy sobie kierunek. Szybki, dalekobieżny pociąg zawiezie nas szlakiem uchodźców, na postojach zobaczymy, jak dziś wygląda akcja pomocy, jak czują się ewakuowani w Częstochowie, w Piotrkowie, w Radomsku, w Skierniewicach i bliskich podwarszawskich osiedlach po stronie zachodniej — w Grodzisku, Milanówku, Podkowie Leśnej. Zajrzymy do Pruszkowa, Piastowa i Ursusa..

Trzeba poruszyć wszelkie bolączki i niedomagania, wskazać drogi ich usunięcia, podać obraz sytuacji ogólnej na różnych terenach G. G. Na pierwszy ogień oczywiście punkt wyjścia — Kraków.

Nawiązujemy rozmowę z jedną z dyżurnych pań z RGO.

— Co za masa ludzi! I to w większości Warszawianie, prawda?

— Warszawianie. Ci, którzy znajdują się tu w oczekiwaniu na ten pociąg dzielą się na dwie zasadnicze grupy. Jedni — rozjeżdżają się z punktu centralnego opieki jakim jest Kraków na wszystkie strony do rodziny lub znajomych, drudzy wracają w kierunku Warszawy, licząc na to, że uda im się dostać do miasta i przynieść sobie jakieś rzeczy, jeśli nie są zniszczone w toku walk. O ile nam wiadomo, jest to bezcelowe, gdyż wstęp na teren miasta posiada z uprawnienia miejscowych władz wojskowych tylko RGO. Zresztą będziecie panowie na miejscu, to się sami dokładnie dowiecie. Istnieje poza temi dwiema kategorjami podróżnych jeszcze jedna. Poszukiwacze rodzin. I takich też jest bardzo wielu. Jeżdżą od miasta do miasta, od wsi do wsi, od punktu RGO do punktu RGO, a w rezultacie wciąż wpadają do Krakowa, aby odszukiwać ślad zaginionych w centralnej kartotece przy ul. Krowoderskiej 5.

— A zatem po wędrówce transportów, rozpoczyna się obecnie wędrówka poszczególnych osób?

— Tak, i to jest jedna z odznak znamionujących nadejście drugiego okresu działalności R. G. O. Dlatego też wprowadzone będą zapewne wkrótce zmiany w pracy instytucji opiekuńczej, zmiany idące w kierunku intensyfikacji dokonań.

Gwizdnął parowóz. Z trudem wcisnęliśmy się do wagonu. Zaszumiała para. Mignęły tory. Jedne, drugie, domy zmalały i skryły się za wzgórza podmiejskie.

Zużytkowanie krwi zwierzęcej

dla celów konsumcyjnych, przemysłowych, technicznych i leczniczych

(tp) Oprócz jelit i rozmaitych gruczołów zwierząt rzeźnych na specjalne uwzględnienie zasługuje krew zwierzęca. W pierwszym rzędzie zużytkowuje się ją dla celów wyżywieniowych i dodaje do nadziewek masarskich (kiełbas i kiszek). Krew naszych zwierząt ubojowych posiada prawie tę samą wartość odżywczą, co chuda wołowina. Ta ostatnia zawiera białka w ilości około 21%, podczas gdy krew bydlęca posiada do 18% białka. Przy wyrobie nadziewek masarskich stosuje się przeważnie krew świńską.

Przez długi czas przemyśliwano, aby krew bydlęcą, w wielkich ilościach uzyskiwaną przy ubojach, wykorzystać dla wyżywienia ludzkiego. Ostatecznie drogą licznych doświadczeń opatentowano proces i zastosowano go w praktyce; dzięki temu procesowi krew rozdziela się przez wirowanie na osocze krwi oraz na koncentrat krwinek. Otrzymane w ten sposób jasno-żółte osocze dodaje się do wszystkich wyrobów masarskich, przeznaczonych na gotowanie. Według przepisów ustawowych nie można dodawać do nadziewek masarskich więcej tego osocza, niż w ilości 10%. W ten sposób gospodarka wyżywienia otrzymuje poważne ilości białka.

Przy manipulowaniu krwią zwierzęcą trzeba zachowywać jak największą czystość. Ażeby uzyskać osocze, krew konserwuje się w solach powstrzymujących jej ścinanie. Następnie przepuszcza się krew przez wirówkę, celem wydzielenia z niej elementów bezbarwnych i barwnych. Stacje produkujące osocze krwi podlegają bardzo surowym przepisom natury zdrowotno-policyjnej.

Krew, nie wchodząca w rachubę dla celów wyżywienia ludzkiego, oddaje się jako t. zw. krew techniczną, aby z niej uzyskać najrozmaitsze materjały pomocnicze dla celów przemysłowych. Tak więc, jasnych i ciemnych ciałek albuminowych używa się przy farbowaniu materjałów tekstylnych, przy wyrobie środków rozjaśniających w chemji i bakterjologji, przy fabrykacji papierów fotograficznych, farb, sztucznego rogu, sztucznej skóry, mydeł lekarskich, sztucznego kauczuku, klejów, lepów itp. Wypreparowany z krwi włóknik inaczej fibryną zwany, uzyskiwany przy powstawaniu osocza i ukazujący się naszym oczom jako pewien rodzaj masy włóknistej, służy do wyrobu rozmaitych środków leczniczych, pasz tucznych, dalej fabrykacji guzików, sztucznego drewna itd.

Jednym z najważniejszych sposobów zużytkowania krwi jest wytwarzanie z niej t. zw. mączki krwistej, jako domieszki do pasz treściwych dla zwierząt gospodarskich (głównie świń) i drobiu. W tym celu zgęszcza się zebraną krew w odpowiednich aparatach i suszy się ją potem na proszek w specjalnych suszarkach. Ostatnio przedsięwzięto suszenie krwi w aparatach rozpylających i próżniowych. Mączkę krwistą stosuje się również do wyrobu nawozów sztucznych, przy domieszce innych materjałów. Na ogół produkcja mączki krwistej opłaca się tylko przy fabrykacji na dużą skalę. W związku z tem mączkę krwistą produkuje się w dużych zakładach, dla których surowiec dostarczają rzeźnie wielkich miast. Małe rzeźnie zbierają krew w beczki i odstawiają jakiemuś zakładowi, trudniącemu się przeróbką krwi na mączkę.

Z koncertu kościelnego.

Kraków, 24 października. Koncerty kościelne są w Krakowie rzadkością, a szkoda, gdyż miłośnicy muzyki organowej znajdują w nich uduchowienie i przeżywają je w poważnym i wzniosłym nastroju. Kościół św. Agnieszki, w którym odbył się koncert organowo-skrzypcowy w ub. niedzielę, zapełnił się bardzo szczelnie. — Usłyszeliśmy kilka wspaniałych utworów organowych i skrzypcowych w poważnie zestawionym programie, którego wykonanie przeszło oczekiwania słuchaczy.

Potężnie zabrzmiała „Suita gotycka" kompozycji Boelmanna, wprowadzając duszę w świat nadziemski, bogaty w skomplikowaną konstrukcję muzycznej myśli. Utwór ten stawiający wysokie wymagania w zakresie techniki odtwórczej i opanowania, wykonany został przez młodego, utalentowanego mistrza organów Stanisława Kiszę doskonale. Każdy odcień dynamiki „Suity gotyckiej" został przez wykonawcę odpowiednio zrozumiany, podany z polotem i szeroką głębią dźwiękową. Podobnie rzecz miała się w utworach następnych.

Prof. Stanisław Mikuszewski jako skrzypek jest niezrównany. Zawrotny wir nadzwyczajnie przeczystych, lotnych filigranów techniki skrzypcowej Mikuszewskiego oszałamiał. Posiada on wirtuozowskie opanowanie swego instrumentu, wydobywa z niego wszystkie kombinacje i misternie złożone odcienie.

Koncert A-moll Bacha jak i Preludium i fuga B-A-C-H Liszta pozostawiły na słuchaczach niezatarte wrażenie. Brzmienie tych utworów było jędrne i czyste, barwa metaliczna, podkreślające indywidualności wykonawcy.

W Intradzie Desplanesa prof. St. Mikuszewski dał dowód jeszcze raz, że jego gra na skrzypcach oparta jest na mocnym fundamencie technicznym, żaden dźwięk doskonale opanowanego instrumentu nie jest głuchy czy martwy, potrafi on wyrazić całą głębię.

Wspaniale opanowane organy przez Kiszę, a skrzypce przez Mikuszewskiego łączą się podczas koncertu w jeden potężny majestat o subtelnej barwie i nieprzepartym uroku melodji. — Moc oddziaływania na słuchacza jest niezaprzeczalna. Wykonaniu nie można nic zarzucić. Posiadało ono wyraziste sharmonizowanie, świetną błyskotliwość techniczną, czystość tonów i pełną okazałość wszystkich kompozycyj.

Szerokie poparcie imprezy kościelnej przez społeczeństwo krakowskie pozwoliło organizatorom koncertu złożyć dość pokaźną kwotę pieniężną na rzecz uchodźców warszawskich. Ofiary i datki zbierane były przy wejściu do świątyni.

— zbl —

Dzisiejsze zastosowanie porcelany technicznej.

Twarda porcelana techniczna posiada już dziś właściwości strukturalne i mechaniczne, które zapewniają jej w wielu dziedzinach trwałe i pierwszorzędne miejsce.. Dzięki jej zaletom, porcelanę spotykamy bynajmniej nie jako namiastkę, lecz jako nowe tworzywo w takich gałęziach przemysłu, jak: chemiczny, solny, celuloidowy, papierniczy, tekstylny, w bielarniach, farbiarniach, przemyśle spożywczym, gdzie używana ona jest na części aparatów i maszyn.

Osie, wały i walce z porcelany technicznej wykonywa się dziś tak, jak przy obróbce tych samych części z metalu, a mianowicie z dokładnością do jednej setnej mm. Urządzenia fabryk porcelany, które wykonują takie części, są zupełnie identyczne z fabrykami maszyn, nie różniąc się wcale od nich obrabiarkami.

Z NOTATNIKA WYDARZEŃ.

Dziewczynka pod samochodem.

(si) Na ul. Kościuszki dostała się pod przejeżdżające auto 13-letnia mieszkanka Krakowa, Julja Kościołek. Dziewczynka doznała złamania prawego ramienia oraz ogólnych kontuzyj całego ciała. Pierwszej pomocy udzieliło jej Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, a następnie przewieziono ją do lecznicy na oddział chirurgiczny.

Złodziej w tramwaju.

(si) Na szkodę pasażerki tramwaju nr. 1 Wandy Jania z Krakowa nieznany złodziejaszek skradł torebkę w której obok gotówki, różnych drobnych przedmiotów itd. znajdowała się Karta rozpoznawcza. — Podobna przygoda spotkała mieszkankę Krakowa, Agnieszkę Krupnicką, której skradziono Kartę rozpoznawczą, kartę pracy, zaświadczenie zwolnienia od pracy przy okopach, klucze itd. Złodzieje nie zostali odnalezieni.

Zguby — kradzieże

Skradziono Kennkartę Nr. 117415, wystawioną przez Stadthauptmanna Krakau na nazwisko Janina Harzępa.

Skradziono dnia 17. IX. Kennkartę, wystawioną w Warszawie na nazwisko Janiny Słonińskiej. 2916

Zgubiono „Freistellungsschein" Nr. 44267 z dnia 29 września 1944 na nazwisko Helena Drogoś. 335

Dnia 16. X. 1944 zgubiono portfel (bez pieniędzy) z wszelkiemi dokumentami na nazwisko Bałuk Czesław, zam. Kraków, Poselska 7 za konkretną pomoc w odszukaniu lub zwrot dokumentów natychmiast sowicie wynagrodzę. 3233

Zgubiono dnia 14. 10. br. Kennkartę Nr. G-341 na nazwisko Gutmanowicz Janina wystawioną przez Landkommissariat Kressendorf, oraz Arbeitskarte Nr. K. 901.01846, wystawioną przez Arbeitsamt Kressendorf i Dienstausweis Nr. Akz. 2-8 943 wystawiony przez Landgemeinde Kressendorf-Land.

Zgubiono Kennkartę wydaną przez Stadthauptmann Krakow na nazwisko Filipkiewicz Józef, ur. 10. II. 1915 r. w Krakowie. Uprasza się o zwrot. Kraków, Kobierzyńska 53a. 3454

Skradziono na dworcu głównym w Krakowie torebkę zawierającą: metrykę urodzenia, oryginał i odpis, Kennkartę Nr. III/158114, Kartę Pracy Nr. 901 00337, Freistellungsschein Nr. 1321 i zaświadczenie firmowe, wystawione na nazwisko Olga Schmelzer, Kraków, Madalińskiego 7/2. 3577

Skradziono w dniu 19. 10. 1944 w pociągu Słomniki—Kraków Arbeitsausweis Nr. 19762 Słomniki II. na nazwisko Walerja Suszyłło, Kraków, ul. Gontyna 14. Uprzejmy znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem: Pobudkiewicz Wiktoria, Kraków, Ks. Józefa 1.

Skradziono w dniu 19. 10. 1944 w pociągu Słomniki—Kraków Arbeitsausweis Nr. 18536 Słomniki II. na nazw. Wiktoria Pobudkiewicz, Kraków, Ks. Józefa 1. Uprzejmy znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. Walerja Suszyłło, Kraków, Gontyna 14. 3656

Zgubiono zegarek złoty damski Omega w okolicy Wielopole. Uczciwy znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. Topolowa 48, m. 1. 3671

Zgubiono „Freistellungsschein" Nr. 44267 z dnia 29 września 1944 na nazwisko Helena Drogoś. 335

Skradziono dnia 3. 9. 1944 Słomniki—Kraków torebkę z Kennkartą, kartą pracy, książkę Ubezpieczalni Społecznej, klucze, papiery separacyjne, zdjęcie fotograficzne, wyciąg metryki ślubu i papiery dziecka, dowód osobisty przedwojenny i wiele innych ważnych papierów i rzeczy na nazwisko: Janina Zając, Kraków, ul. Czarnowiejska 40, m. 8. 1524

Zgubiono Kennkartę i książkę Ubezp. Społeczn. na nazwisko Anna Stych, Kraków, Grzegórzecka 128.

Skradziono Kennkartę Nr. II/15771, wystawioną przez II. Kom. Obwod. w Krakowie na nazwisko Franciszek Bibulski, Kraków, Starowiślna Nr. 86.

Zgubiono Kennkartę pod Szczucinem dnia 26 września 1944 r. na nazwisko Janina Ciechanowska, Prokocim, wystawioną w Woli Duchackiej, Obwód IX.

Zgubiono Kennkartę, wydaną w Krakowie na nazwisko Wójtowicz Mieczysław. Czyżyny Nr. 140. 1752

Zgubiono Kennkartę, wystawioną w gminie Prądnik Czerwony na nazwisko Bolesław Surga, Witkowice, gmina Prądnik Czerwony. 1910

Skradziono Kennkartę na nazwisko Stefanja Wielgus, wydaną przez gminę Myślenice, powiat Kraków. 1928

Skradziono kartę rozpoznawczą Nr. III/152-796, wystawioną przez Dyrekcję Policji Kraków 12. 6. 1942, na nazwisko Kamila Pająkowa. 2078

Zgubiono dnia 9. X. 1944 Kennkartę Nr. P/5659, wystawioną przez Stadtkommissariat w Kalwarji na nazwisko Porebska Anna, zamieszkała Stryszów 210. 2092

Zgubiono Kennkartę dnia 14. X. 1944 na nazwiska Marja Hunnicka w okolicy ul. Miodowej wraz z portfelem zakopiańskim i fotografjami. Kraków ul. Wyczółkowskiego 10, m. 1. 1980

S. p.

Marja Marfiakówna

po krótkich a ciężkich cierpieniach zasnęła w szesnastej wiośnie życia dnia 22. X. 1944 roku. Wyprowadzenie zwłok z sali bocznej na cmentarzu rakowickim nastąpi w środę, dnia 25. X. 1944 roku o godzinie 3 po południu, o czym zawiadamiają pogrążeni w ciężkim smutku

Matka z Braciszkiem, Dziadkowie i Rodzina.

3590

S. p.

STEFAN TĄKIEL

właściciel dóbr w powiecie grojeckim

urodz. 27. III. 1868 w Rykatach, po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 21 października 1944 r. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu rakowickim na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we wtorek dnia 24 bm. o godzinie 1½ po południu, o czym zawiadamia

Polski Czerwony Krzyż Okręg Krakowski

Nabożeństwo żałobne

odprawione zostanie we czwartek, dnia 26 bm. o godzinie 8½ rano w kościele OO. Kapucynów.

S. p.

ANNA JASIŃSKA

wdowa po śp. Marjanie, emer. P. P., obyw. z Poniewierza, ziemi Kowieńskiej, przeżywszy lat 47, opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Panu dnia 20. X. 1944 r.

Nabożeństwo żałobne

przy zwłokach odprawione zostanie w środę, dnia 25 bm. o godz. 11 przedpołudniem w kaplicy na cmentarzu rakowickim, poczym nastąpi eksportacja do grobu, na które to smutne obrzędy zapraszają w serdecznym żalu pozostali

3589 **Marcinkowscy**

Wolne posady

Szewskich pracowników na naprawy obuwia i śniegowców przyjmie Zakład Szewski, Kraków, Szpitalna 20/22.
Poszukuję zdolnej kwieciarki kwieciarza, z Warszawy, dobre warunki. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków, Nr 9607".
Dwóch uczni — uczennic lub jedną starszą pomoc przyjmę zaraz. S. Palczewski skóry, przybory, Kraków Kamienna 1. 652
Dziewczynę do gospodarstwa domowego z gotowaniem, dwie osoby, czystą i bezwzględnie uczciwą poszukuje: Lankosz, Kraków, Stradom 18, sklep. 1083
Potrzebne do bufetu dwie pomocnice kuchenne. Zgłoszenia natychmiast Bufet Starego Teatru, Kraków, pl. Szczepański 1 lub Szczepańska 7, II p. między godz. 2—4-tą 2744
Zakłady lotnicze na Śląsku poszukują robotników. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych Krakau Burgstr. (Grodzka) 60. 1179k
Hutniczych robotników poszukują Zakłady hutnicze na Śląsku. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych Krakau, Burgstr. (Grodzka) 60 1180k
Robotnicy ciesielscy i budowlani poszukiwani do robót w okolicy Linzu i Innsbrucka. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych Krakau Burgstr. (Grodzka) 60 1181k
Dochodzącej z poleceniami na popołudnia od 1 listopada poszukuję. Zgłoszenia od godz. 11—12 Kraków Szewska 1 I. piętro oficyny. 3415
Poszukuję wychowawczyni do 1½ rocznej dziewczynki, pożądane osoby cierpliwe, lubiące dzieci, z praktyką. Zgł. Kraków Marka 33, m. 3. od 13—15.
Uwaga, uwaga! Wzywa się całą załogę fabryki przeróbki drzewa w Iwoniczu do zgłaszania się, celem dalszego zatrudnienia w dawnej placówce. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków. „Nr. 1860".
Murarzy i cieśli (podmajstrzy) możliwie z własnemi kolumnami robotniczemi do robót budowlanych w Krakowie, poszukuję natychmiast. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2627".
Krawcowe z maszynami przyjmie Przemysł Konfekcyjny „Odzież". Zgłoszenia Kraków, Wrzesińska 11, m. 3. 2924
Panna inteligentna (ewakuowana) do prowadzenia gospodarstwa jednej osoby poszukiwana od zaraz. Zgłoszenia osobiste: Kraków, ulica św. Agnieszki 4/1, Strzelecki, między 13—14 godziną.

Posad poszukują

Inteligentna panna ze wschodu poszukuje jakiejkolwiek pracy do instytucji niemieckiej. Zgł. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 462".
Rzetelny starszy fachowiec gastronom obejmie pracę lub zastępstwo. Zgł. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 597".
Dypl. ogrodnik, własne narzędzia ogrodnicze, nasiona i t. p., obejmie posadę w większym lub średnim gospodarstwie ogrodniczym. Oferty: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 890".
Warszawiak poszukuje jakiejkolwiek pracy, lat 43, urzędnik. Kraków, Bożego Ciała 7, mieszk. 8, godz. 13—15.
Starszy bezdzietny, doświadczony agent, zajmie się sprzedażą wszelkich artykułów, obejmie portierkę lub stróżostwo, może złożyć kaucję. Zgłoszenia Goniec Krak. Kraków, „Nr. 3421". 3421
Pomorzanin ewakuowany, język polski, niemiecki, obeznany z rolnictwem, branża handlowa, 4 let. praca spółdzielcza, poszukuje posady. Zgłoszenia A. Stylo, Kraków, Kopernika 17. 3652

Kupno nieruchomości

Kupię parcelę od 300—800 sążn. zaraz, dobrze zapłacę. Kraków, Jagiellońska 10 mieszk. 6. 2494
Kupujemy kamienice, wille, domy, parcele, gospodarstwa rolne, fabryki, cegielnie, młyny, tartaki, sklepy w każdej miejscowości! Zgłoszenia „Informator", Kraków, Pijarska 19. 8969
Kupię parcelę budowlaną tylko w Krakowie. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „Nr 2929". 2929

Sprzedaż nieruchomości

Okazja! Połowę kamienicy II p. 20 ubik. sklep 700 s. parceli Podgórze. ½ kamienicy II p. 26 ubik. 2 sklepy ul. Szczepańska sprzeda Kraków Sienna 5/7 I p.
Parcele wydz. zatw. 420 s. obok Kawiarni Bizanca, Wola Just. Parcela wydz. 320 s. 25 m front Osiedle ofic. sprzeda Kraków, Sienna 5/7 I p.
Parcelę 571 s. albo 296 s. przy Autostradzie sprzedam b. tanio. Wola Duchacka, ul. Sportowa 13 przy Gminie.
Okazja!! Dom (willę), ogród 500 sążni, drzewa owocowe, ogrodzone, Salwator, sprzedam. Wiadomość: Karol Kulczyk, Stara Olsza ul. Wolności 54, lub Basztowa 10, m. 1. 1464
Kamienica koło morga ogrodu, parcele Mogiła przeszło pół morga, Kobierzyńska, Borek Fałęcki, Racławicka sprzeda przyjmuje do kupna Kraków. Zwierzyniecka 11 Biuro „Krakus" 9930
Parcelę budowlaną, wydzieloną, 550 m² przy ul. Wybickiego, sprzedam. Kraków, Basztowa 10, m. 1. 1468
Parcelę budowlaną, wydzieloną, 2700 m² przy głównej ulicy w Woli Justowskiej, sprzedam. Kraków, Basztowa 10, m. 1
Kamienicę III p., nowoczesną, 24 ubik., 4 garaże, śródmieście, sprzedam. Kraków, Basztowa 10, m. 1. 1470
Sprzedam okazyjnie parcelę 300 sążni, uzbrojoną, w śródmieściu Krakowa. Zgl. Goniec Krak., Kraków, „Nr 2930".

Sprzedaż

Wózek głęboki i sportowy, chromowany sprzedam. Kraków, Lelewela 14/2.
Maszynę do szycia, krytą, pierwszorzędną tanio sprzeda Kraków, Zwierzyniecka 9 miesz. 11 2733
Wózek-autko dla bliźniaków sprzedam. Kraków, Lelewela 14, m. 2.
Sprzedam tapczam w dobrym stanie. — Zgłoszenia: Limanowskiego 20/9 I. p. ofic. godz. 12—3. 3403
Maszyna damska oraz pół krawiecka, patefon angielski, skrzypce koncertowe, tanio sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Sebastjana 30, m. 6. 1671k
Autko-wózek dziecięcy oraz sportowy na łożyskach kulkowych tanio do sprzedania. Kraków, Mostowa 1, m. 3.
Wózek dziecięcy autko i głęboki na łożyskach kulkowych sprzedam okazyjnie. Kraków, Krakowska 29, m. 5. 3635
Elektryczny patefon „Garrard", zmieniacz 12-tu małych i dużych płyt oraz pojedynczy „Peillard" w pięknych, luksusowych szafach orzech kaukaski, tanio sprzedam. Kraków, św. Stanisława 4/7. 3426
Rower damski sprzedam. Kraków, ul. Puławskiego 13 m. 1. 3425
Autko-wózek dziecięcy oraz głęboki, kremową ceratę sprzedam okazyjnie. Kraków, Krakowska 29 m. 5. 3428
Sypialnia piękna, kompletna, nowoczesna, z bieliźniarką, wykonanie bardzo solidne, fornier jasna grusza i kwiat drape do sprzedania. Kraków-Podgórze, Staromostowa 6. 3505
Futro damskie, spód z lisów, wykład kangurowy, wierzch marengo, b. dobry stan, okazyjnie do sprzedania w firmie Ant. Trąbki Syn. Kraków, Szewska 12 wchód przez podwórze. 3547
Sprzedam dywan, lustro, wannę cynkową i inne sprzęty domowe. Kraków, Płaszowska 12 m. 3. 3557
Płaszcz męski, zimowy, czarny z perskim kołnierzem, stan pierwszorzędny oraz pelerynka z rudego lisa i futro sealskinowe podniszczone do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Sołtyka 5, m. 8.
Lis niebieski piękny, pełny okaz, kożuszek czerwony na lat 5-6, półbuty Nr. 41 i 43 na podwójnej podeszwie po narciarsku szyte, sprzedam: Kraków-Podgórze Parkowa-Boczna m. 16. 3648
Planino piękne, czarne, z metalową płytą okazyjnie sprzedam. Kraków, Ujejskiego 7 m. 7. 3649
Wózek głęboki, Konkon, autko, sportowy, lalkowy, wyprawkę, łóżeczko, sweterki, pajacyki, kalosze dziecięce, sprzedam, Kraków, Zyblikiewicza 5 m. 46
Tapczan nowoczesny, jedno- i dwu-osobowy sprzedam Kraków Meiselska 8/4
Futro męskie, luźne, marengo. Futro damskie, karakułowe. Obrazy. Kilim. Ubranie popielate. Zarzutkę sprzedam Kraków Miodowa 34 m. 5. 9166
Palto męskie czarne, płaszcze damskie zimowy i jesienny, suknie wełniane granat i czarna — czarne półbuciki 39 i inna garderoba damska — sprzedam Kraków Bożego Miłosierdzia 4/4, przecznica Smoleńskiej. 3441
Wózek dziecięcy autko i sportowy, piękny fason z dobrych części do sprzedania Kraków Mostowa 1, m. 3. 3429
Autko-wózek dziecięcy, piękny fason, z pierwszorzędnych części na łożyskach kulkowych, sprzedam okazyjnie. Kraków, Krakowska 29, m. 16, dolny dzwonek.
Płaszcz męski i damski w b. dobrym stanie sprzedam. Kraków, Pędzichów 21/2.
Futro niezwykle piękne, łapki breitschwancowe, modne, wolne, sprzedam. Kraków, Michałowskiego 2, m. 7.
Spód z nutrietów pod męskie futro, oraz ładny lis srebrny do sprzedania. Kraków, Szlak 18, m. 8. 3379
Futro damskie wolne Petzolda selskinowe, palto na wysokiego pana, angielski materiał, rower łącznik, sprzedam okazyjnie. Kraków, Grzegórzecka 11, m. 3. 3380
Futro perskie, selskinowe i męskie dywan, sprzedam. Kraków, Starowiślna 64, m. 10. 3381
Piękne futro selskinowe ze skór markowych, futro „Ocelloty" oraz blam do sprzedania. Kraków, ul. Retoryka 5, m. 4.
Thorens oryg. patefon walizkowy elektr. o pięknym tonie sprzedam. Kraków, Kordeckiego 10, m. 25. 3383
Futro damskie i męskie oraz lisa srebrnego i niebieskiego sprzedam. Kraków, Długa 49, m. 2. 3387
Ubranie męskie pierwszorzędne, buty sportowe, kostium damski sprzedam. Kraków, Długa 49, m. 2. 3388
Patefony, płyty. Kraków, Starowiślna 80
Wiedeński fortepian, krótki z nutami, nowoczesny tapczan 2 osobowy (widłsie), szafa kombinowana. Obrazy Wierciaka, Jadwigi Tetmayer, tanio sprzedam. Oferty Goniec Krak., Kraków, „Nr 3401". 3401
Maszyna Singera do szycia i kwietnik porcelanowy sprzedam zaraz. Kraków, Dietla 61, m. 3. 3484
Futro selskinowe piękne, luźne, skóry Petzolda, z kapturem, oraz lis niebieski tanio do sprzedania. Kraków, Pańska 10, m. 8. 1512
Pierzyna puchowa i dwie poszwy tanio do sprzedania. Kraków, Pańska 10, m. 8.
Futro damskie źrebce, czarne, piękne, kołnierz duży skanki sprzedam. Kraków, św. Jana 18, II. p. front m. 3. 3515
Futro męskie, piękne, kołnierz, wydra stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, Jana 18, II p. front m. 3. 3578
Singera-Simanco, krytą szafkową, piękny mebel, tanio sprzedam. Kraków, Starowiślna 80, Sklep. 3544
Singera maszyna damska z przynależnemi częściami do haftu, pióro „Pelikan" oraz pianino okazyjnie do sprzedania: Kraków, Skawińska 10, 4, I. p.
Maszyna Singera okazyjnie do sprzedania. Kraków, Pańska 9, mieszk. 1.
Singera „Simanco" maszynę do szycia, męską, oraz damską gabinetową, w pierwszorzędnym stanie, sprzedam zaraz. Kraków, Krakowska 39, m. 19, I. p.
Kanapa rozkładanka welon ślubny (tiul francuski), sprzeda Kraków, Czapskich 1 m. 14. 3465
Kurtka męska granatowa, ubranie męskie, firanki duże, piękne, ręczna robota, waliza ze skóry, pierzyna, kostium zimowy damski, kapelusze damskie, męskie, do sprzedania. Kraków, Dietla 83/17 oficyny. 3473
Futro damskie do sprzedania, mało używane. Wiadomość Kraków, Krowoderska 36, m. 6, od godz. 11 do 2. 3476
Futro selskinowe piękne, perskie i męskie, blam damski, oraz piękny kołnierz bobrowy, okazyjnie sprzeda. Kraków, Kochanowskiego 2/2. 3625
Lis srebrny, piękny okaz, oraz futro perskie, nadające się na reperacje lub na kołnierze zarękawki okazyjnie sprzeda. Kraków, Kochanowskiego 2/2. 3626
Fotele piękne sprzedam. Dywan perski. Kraków, Poselska 24, m. 5. 3632
Wózek autko Kon-Kon, popielate, tarczowe koła sprzedam. Kraków, ul. Madalińskiego 3, m. 5. 3646
Sprzedam piękne kapce zakopiańskie 36, 37, 39. Ceny okazyjne. Kraków, Sebastiana 43/12. 3654
Łóżeczko dziecięce do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Szewska 22, m. 4.
Urządzenie sklepowe (gablotki i lada) do sprzedania. Wiadomość: firma „Styl" Kraków, ul. Krupnicza 8, 10—11 przedp.
Harmonia Skandali 120 basów nowoczesna oraz Homera 120 basów biała do sprzedania. Kraków, Dietla 81 m. 10.
Wózek-autko luksusowy, na łożyskach kulkowych, sprzeda Kraków, św. Sebastiana 16/28. 3408
Fortepian marka wiedeńska, pancerny, krótki, krzyżowy, sprzedam. Oglądać od 1—2 i od 6—7. Kraków, Wrocławska 28 m. 4. 3409
Jesionka męska na wysoką osobę, granat ciemny, sprzedam. Kraków, Starowiślna 38/5. 3410
Rower męski w pierwszorzędnym stanie, patefon walizkowy z 40-ma płytami sprzedam. Kraków, Koletek 5/4.
Sprzedam maszyny do pisania: walizkową i biurową w bardzo dobrym stanie, tanio. Kraków, Łobzowska 27 m. 6 od 17. 3419
Urządzenie sklepowe (bez lady), wykonanie b. solidne, tanio do sprzedania. Kraków, Siemiradzkiego 11, m. 7.
Do „Leici" lampy „Vacublitz" dla zdjęć reporterskich i okolicznościowych, sprzedam. Kraków, Paulińska 18, m. 2, do godz. 4-tej. 9168
Maszyny do pisania, liczenia, kasy kontrolne, sprzedaż, kupno. Juljusz Hecker, Kraków-Podgórze, Limanowskiego 52.
Obrazy Axentowicza, Hofmanna, Wojciecha Kossaka, Malczewskiego, Pautscha, Styki, Wyczółkowskiego, Wyspiańskiego i innych sprzedam Kraków-Podgórze, Węgierska 10, m. 13, od godz. 1—8.
Aparat fotograficzny Retina, Voigtländer, Zeiss Ikon i Agfa, sprzedam. Kraków, Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5.
Peleryny nieprzemakalne damskie i dziecięce sprzedam. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5. 9529
Futro piękne karakułowe, blam nutrjety i zarzutkę męską sprzedam. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5.
Skrzypce z futerałem skórzanym, oraz cytrę klawiszową sprzedam Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5. 9531
Sprzedam: eleganckie futro (tasmany), na wysokiego, bundę podróżniczą i kurtkę futrzaną Kraków, św. Łazarza 9, m. 5. 12—17-tej. 9591
Dywan pluszowy, bardzo dobry stan, 3×4, okazyjnie sprzedam. Kraków, Poselska 20, m. 9. 9673
Fortepiany, pianina — sprzedaż, kupno, zamiana. — Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, Sławkowska 4
Kilim ładny, w dobrym stanie, półbuty męskie brązowe 43—44 do sprzedania. Kraków, Wielopole 10, m. 16, II ofic., I. p. 9847
Owczarki rasowe, 6 sztuk, 6-miesięczne do sprzedania. Behrendt Leopold, Kraków, Krakowska 29, tel. 184-16.
Serwis do obiadów porcelanowy na 6 osób, kapelusz Hückel nr. 56 popielaty sprzedam. Kraków, Krowoderska 39, m. 10. 317
Jadalnię nowoczesną, orzech polerowany okazyjnie sprzedam. Kraków, Krupnicza 11a, m. 11. 336
Proteza skórzana, zastępująca 3/4 nogi prawej na but, do sprzedania. Kraków-Podgórze, Łagiewnicka 50c, m. 1.
Okazja. Rower męski, wózek głęboki i spacerówka bardzo tanio do sprzedania. Kraków, Kanonicza 24 m. 3.
Maszyna do szycia „Bobbin" kryta, harmonja dwurzędowa „Heligonka" i skrzypce szkolne sprzedam. Kraków, Grabowskiego 9 m. 3. 1999
Singera maszynę szafkową, kaukaski orzech pierwszorzędną z przyborami do haftu sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 17, m. 11, parter, oficyna 2736
Kapce oryginalne zakopiańskie damskie i dziecięce sprzedam. Kraków, Floriańska 39. 2003
Singera szafkową maszynę do szycia oraz endlowania sprzedam. Kraków, Szlak 8, m. 11. 2031
Płaszcz męski na watalinie, w doskonałym stanie, na szczupłego, sprzedam. Kraków, Groble 19, m. 7. 2033
Wzmacniacz do patefonu okazyjnie sprzedam. Kraków, Starowiślna 42, m. 19.
Patefon elektryczny w pięknej szafie sprzedam. Kraków, Augustiańska 30, m. 7. 2227
Luksusowa wylęgarka, nowa, elektryczna, na 60 jaj wraz z aparatem „Kwoka" i pożywkami dla piskląt. Komplet narzędzi stolarskich z szafką stan b. dobry; waga analityczna Dr. Dawe; aparat do badania tlenku węgla Dr. Dawe; aparat do powiększeń „Optikotechna", do zdjęć „Leica" i aparat Opemus do powiększeń fotograficznych oraz serwis na 12 osób do kawy, oryginalny, finlandzki, okazyjnie, tanio do sprzedania. Kraków ulica Szpitalna 26, m. 4, oglądać od godz. 18—20. 2125
Fortepian markowy, krótki, płyta metalowa, pełnopancerny, niedrogo sprzedam. Kraków, Jagiellońska 10, m. 6.
Kasetki żelazne różnej wielkości do sprzedania. Szczurowski, Kraków-Podgórze, Dąbrowskiego 1. 2505
Ubranie w dobrym stanie sprzeda Kraków, Długa 32, m. 8. 2704
Lisa srebrnego okazyjnie sprzeda Kraków, Długa 32, mieszk. 8. 2705
Jesionkę męską, firanki, nakrycie stołowe alpakowe na 6 osób, wyżymaczkę, rondle aluminjowe sprzedam. Kraków, Kapucyńska 5, m. 6. 2948
Planino czarne, pełnopancerne, piękny ton oraz płaszcz damski, futro męskie i damskie sprzedam. Kraków, ul. Długa 18, m. 7. 3539
Dywany, kilimy, kryształy, antyki, obrazy sprzedaje: Salon „Antyki", Kraków Stradomska 18. 777k
Umywalnie zbiorowe, baseny ze sztucznego kamienia, koloru czerwonego granitu, osiem kurków z przynależnościami, gotowe do montażu, dostarcza Walter Maresch VDI (10) Wittenberg-Lutherstadt, Paul Gerhardt — Str. 2.
Welony, suknie, wyprawy ślubne, oraz inne dodatki. Kraków, Starowiślna 37.
Sprzedajemy tanio używane ubrania, płaszcze, bieliznę pościelową, koce, firanki, kilimy, oraz inne ładne rzeczy. Kraków, św. Krzyża 7. Sklep. 9172
Sprzedam kapce oryginalne zakopiańskie, solidnie wykonane. Kraków-Podgórze, Limanowskiego 41, m. 1. 122
Kurtka podbita futerkiem „koty", kołnierz karakuł, wierzch czarny sprzedam Kraków, Przemyska 4, m. 1. 636
Łóżeczka dziecięce, ładne, biało lakierowane, sprzedaje wytwórnia: Kraków, Czarnowiejska 43. 698
Maszynę Singera, do szycia, tanio sprzedam. Kraków, Kielecka 30, dzwonek dozorcy, przecznica Mogilskiej 1140
Planino lub fortepian, sprzeda: Swiątek, Kraków, Starowiślna 12, ofic. lewa.
Futro damskie cielaki, modny krój piękna mora oraz sealskinowe szynszolowe, jasne, sprzedam. Kraków, ul. Przemyska 4 m. 1. 2133
Patefon elektryczny, szafkowy, blam piżmaki brzuszki, okazyjnie sprzedam Kraków, Stradom 25, m. 9. 2254
Kapce oryginalne zakopiańskie podszewkowane, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Stradom 25/9. 2949
Kapce zakopiańskie pierwszorzędnie wykonane sprzedam. Kraków, Paulińska 2/15. 2950
Piękna futro łapki breitszwancowe do sprzedania. Kraków, św. Sebastjana 46, m. 9. 2953
Spód futrzany lekki niedrogi, spód piżmakowy oraz pelerynkę ze srebrnego lisa sprzedam. Kraków, Szewska 17, I p. oficyny. 2954
Sypialnia jasna z bieliźniarką, szafa kombinowana i trójdzielna do sprzedania. Kraków, Stradom 15, m. 12.
Dwie kołdry wełniane w b. dobrym stanie okazyjnie sprzedam. Kraków, Tarłowska 8 m. 5. 2986
Kurtka skórzana, zarzutka męska bielsko wzór angielski, futro męskie, wierzch jasno brązowy na tasmanach, wszystko na średniego. Łapki breitschwanzowe do przeróbki bardzo tanio, buty ciepłe Nr. 39, sprzedam. Kraków, Bożego Miłosierdzia 4, m. 6, przecznica Smoleńsk. 2995
Maszynę Singera krytą sprzedam tanio zaraz. Kraków, Jana 3, m. 8, III p.
Maszynę Singera mało używaną sprzedam tanio, byle zaraz. Kraków, Wolnica 11, m. 15, I. p. 3089
Meble: Sypialnie, jadalnie, gabinety, różne meble pojedyncze, używane, poleca okazyjnie Hala Meblowa, Kraków ul. Grodzka 59. 9415
Pierścionek z bryl., zegarek męski, damski i wagę jubilerską sprzedam. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5
Motor patefonowy Paillard, płyty taneczne i muzyka poważna (symfoniczna) igły okazyjnie sprzeda Elektrotechnika, Kraków, pl. Dominikański 2. 9440
Planino znanej marki, czarne, nowoczesne, w doskonałym stanie, tanio sprzedam. Kraków, Bonerowska 8 m 3, od 9—11 i 14—16 9458
Planino pełno-pancerne krzyżowe zagraniczne znanej marki okazyjnie tanio sprzedam Kraków, św. Filipa 3, m. 6.
Jesionka granatowa, materjał i stan pierwszorzędny do sprzedania. Kraków, Kopernika 10, m. 6. od 1—3.
Maszyna krawiecka Simanco nieużywana oraz kuśnierska maszyna i główka krawiecka do sprzedania. Kraków, Zwierzyniecka 12, m. 1. 3592
Wózek-autko najnowszy model pierwszorzędnie resorujący sprzedam. Kraków, Krakowska 37, m. 6, oficyna 2-gie piętro

Poszukiwanie się wzajemne

Rodziewicz Zofia szuka ojca Jana Pokorskiego i siostry Kazimiery Lan, zamieszkałych w Warszawie, ul. Kościelna 10 i ul. Zakroczymska 15. Proszę o wiadomość pod adres: Kraków, ul. Straszewskiego 20/5. 3389
Włodarczyk-Bednarczykowa Stanisława, zamieszkała ostatnio w Warszawie, Racławicka 5-8. — Ktoby wiedział o jej adresie, proszony jest o podanie tegoż Janinie Sobieckiej, Kraków, Straszewskiego 20/5. 3390
Galiński Jan inż. z Warszawy, ul. Żelazna 64/23 poszukiwany, oraz Galińska Irena z 2-letnią córeczkę Hanusią i Wiszniewska Anna, zam. jak wyżej, które wyjechały z Warszawy 12 sierpnia transportem przez Brwinów. Łaskawe zgł.: Hausner, Kraków, Długa 41/7.
Warszawianie! Ktoby wiedział o losie Franciszka Wądolnego, fryzjera z Żoliborza, ul. Krasińskiego 4, m. 14, żonie i synku, prosze zawiadomić: Antoni Pałka, Kraków, nl. Powiśle 4, m. 7.
Ktokolwiek by wiedział o losie Janiny Plocer ur. 12 II. 1884, ostatnio zamieszkałej w Warszawie-Czerniaków, Morszyńska 35 (u p. Domańskiej), proszony jest dać wiadomość pod adresem: inż. Malinowski, Kraków, Kołłątaja 2, m. 7.
Mońka Zachariasz z Rzeszowa prosi znajomych, którzyby mogli zawiadomić żonę Józefę z Rzeszowa, Matejki 18, że jest zdrów i w możliwych warunkach. Listy kierować: Kraków, Berka Joselewicza 16/4, Mońka Zachariasz.
Dr. Wartanowicz Kajetan i Capp Józefa zam. w Warszawie. Ktokolwiek wie coś o ich losie, zechce łaskawie przesłać wiadomość: Kraków, ul. św. Sebastiana 16, m. 28. 3407
Zalewski Janusz i Mieczysław Klapoś, zawiadamiają rodzinę i znajomych, że znajdują się pod adresem: Einsatzlager Fredan 5a, post Osienhan Kreis Thorn, Truppe 3. 3443
Gotszalk Marii, zam. Warszawa, Grójecka 206 i Michała Wierzejskiego, zam. Warszawa, Przemysłowa 27, oraz Antoniny Wierzejskiej, przebywającej ostatnio z Januszkiem Brodowskim na letnisku w Młocinach-Park w willi pp. Dzwonkiewicz poszukuje Kamińska Wanda, Kraków, ul. Berka Joselewicza 4, m. 1. Gdyby ktośkolwiek mógł udzielić informacji chociaż o losie wysiedlonych z Młocin, proszony jest o łaskawą wiadomość. 3461
Łaskowską Marię zam. w Warszawie, ul. Filtrowa 61, poszukuje córka Joanna, Kraków, Wielopole 30/8. 3540
Z Wyrzykowskich Helena Bogacka poszukuje córki Barbary, ur. dnia 14. 9. 1914. Kraków, ul. Jasna 10, IV p.
Łaskowski Zbyszek, syn Ireny, lat 8, zamieszkały w Warszawie, Puławska 113, poszukiwany jest przez Jadwigę Paczesną Kraków, ul. Kalwaryjska 14, m. 14.
Poszukuję rodziny Garbacików z Sobniowa (Wąwozy) pod Jasłem. Wiadomość o ich losie i miejscu pobytu proszę kierować: Kraków, ul. Szujskiego 4, Ochronka SS. Felicjanek.
Kotlińska Bronisława z Warszawy poszukuje rodziny Kwiatkowskich z Pragi ul. Michałowska 8; Waleriana Blusiewicza z małżonką, ul. 6-go Sierpnia 16 oraz Ninę i Jerzego Blusiewiczów z Żoliborza. Ktokolwiek mógłby udzielić informacji o wyżej wymienionych, proszony jest uprzejmie o wiadomość: Częstochowa, ul. Mickiewicza 20, Pikulscy dla Br. Kotlińskiej. 3651
Świętochowskiego Jana ewak. z Domu Katolickiego; Świętochowską Zofię, Radomską Marię, Huberta, Olesińską Janinę, zam. Mokotów, Malczewskiego 3, poszukuje Barbara Mocic. Ktoby wiedział o ich losie, proszę pisać: Łowicz, ul. Stanisławskiego 2, u Kędzierskich. Barańską Janinę, Czesława i babcię Aleksandrę Barańską z Pragi, ul. 11 Listopada 44; Woyda Kaźmierę z Sieleckiej 45, poszukuję. Wiadomości kierować do Łowicza, ul. Stanisławskiego 2, u Kędzierskich. 3643
Ktokolwiek wiedziałby coś o Stanisławie Nowaku, zamieszkałym Warszawa, Aleje Niepodległości 54 (willa własna), proszony o podanie wiadomości: Kraków, Ujejskiego 7, m. 7. 3650
Palulis Henryk poszukiwany przez Ninę. Wszelkie informacje proszę kierować pod adresem: Kraków-Podgórze, Smolki 18/5. 3376
Kot-Woyciechowski z Warszawy poszukiwany przez Zosię. Wszelkie wiadomości proszę kierować pod adresem: Kraków-Podgórze, Smolki 18/5. 3377
Gajewski Władysław z Żoliborza, Krasińskiego 20, poszukuje żony Władysławy lat 49, syna Jerzego lat 24, synowej Haliny z domu Trug. Wszelkie wiadomości proszę kierować: Gajewski Władysław, Doberlug, Postleitgebiet 2, Kreis Luckau NL. Lindenauerstrasse, Firma P. Moser. 1183k
Nagajewski Adam przebywa obecnie Skawina, Apteka, i poszukuje p. Dr. Mariana Mieszkowskiego i p. Władzię.
Kacper Władysław Kwiatkowski, Warszawa, Ogrodowa 50, m. 2, obecnie: Kielce, ul. Szydłowska 8, u Heleny Wielowiejskiej, poszukuje Michaliny Kwiatkowskiej z domu Fajfer, ostatnio przebywała w Wesołej pod Warszawą wraz z synem Edwardem, lat 8. 986k
Wrzosek Leokadię z Warszawy, Tamka 18, proszę podać swój adres. Mam bardzo ważne wiadomości. Kielce, ul. Słowacka 25. Salamaszyński dla Strzelczykowej. 990k
Witecha Jadwiga poszukuje Henryka Witechę z żoną Marią i córeczką, Warszawa, Rybaki 29. Wolszczaka Czesława z żoną Stanisławą z synkiem Januszem Koło, Obozowa 17 i Koteckiego Aleksandra z żoną Ireną, Grochów, Dwernickiego 7. Wiadomość kierować: Kielce, Kolejowa 46. 984k
Studnickiej Janiny i Kazimierza Kęczkowskiego, zam. Warszawa, Wiśniowa 37, m. 6, poszukuję i proszę o wiadomość: Studniccy, Zakopane, ul. Krakowska 69. 974k
Chądzyńscy Eufrozy, Stefania, Warszawa, Śmiała 12; Babińska Jadwiga, Śmiała 40 — o znak życia błaga Lusia, Kraków, Radziwiłłowska 27, m. 4.
Leżajsk — Tolek Szegda, zgłoś się w Krynicy — Plebanja. 9008
Ksenię Borodzicz-Koch, ostatnio zamieszkała Warszawa, Widok 11, poszukuje mąż. Wszelkie łaskawe wiadomości prosi pod adresem: Dr. Turek, Kraków, Siemiradzkiego 9 II. 9125
Szybek Helenę, Warszawa, Czerniakowska 208 **Keller** Annę, Mokotowska 58, poszukuje Szybek Bogusław, Kraków, Podwale 47. 9217
Chmielewski Witold z żoną Wandą znajdują się w Krakowie, ul. Rzeźnicza 3, m. 1. Proszę o wiadomość o rodzicach: Henryku i Henryce Chmielewskich, zam. w Warszawie, Piusa XI, nr. 68a. 2483
Inż. Szymankiewicz Stanisław, Szymankiewicz Helena zam. Matszałkowska 9; **Boruccy Zbigniew i Marja**, zam. tamże; **Boruccy Stefan i Marja**, zam. Marszałkowska 15 w Warszawie, poszukiwani. Ktokolwiek wiedziałby o ich losie, bardzo proszony o wiadomość: Firma Jan Jarno, p. Działoszyce. 9851
Kozierkiewicz Ludomir, Warszawa, Opoczyńska 1, poszukuje żony i córki. Jakąkolwiek wiadomość proszę łaskawie kierować: Kraków, Sławkowska 26, m. 1, u p. Krzyżewskiej. 2148
Poszukuje się: rodziny Smoczyńskich Anny, Władysławy, Antoniny i Czesława, zam. Warszawa, Wspólna 18, m. 41, rodziny Zbierajewskich Feliksa, Haliny, Grażyny i Witolda, zam. Warszawa—Bielany, Al. Zjednoczenia 106, m. 5, Zofię Kalinowską (lat 63, niewidoma) zam. Warszawa, Żoliborz, Gdańska 2, m. 59 u p. Jucewicz. Wiadomości proszę kierować: Jadwiga Dąbrowska, Częstochowa, Adolf Hitler Alee 10, m. 1.
Sznlersztajnów z Żoliborza, Jakubowskiego Bolesława z ul. Filtrowej, Wasilewskich i Szaniawskich z Czerniakowa, Wereszczyńskich z Mokotowa prosi o wiadomości Majewski Stanisław, Kielce, ul. Chęcińska 18, u pp. Dzierzko. 3351
Stygares Eugenia i Adam z Bielan, proszeni są o podanie wiadomości o sobie. Katarzyna Sembratowa, Kraków, ul. Mogilska 57a 3391
Śliżowskiego Karola, muzyka, lat 40, zam. Warszawa, Krasińskiego 16 poszukuje B. Chomin, Kraków, Pilipa 10.
Poszukuje Dajszczyk Marian z żoną Anną, dzieci Marię, lat 10, Jerzego, syna, lat 6, zam. Warszawa, Bałtycka 1 Kol. Nowe-Górce. Proszę o wiadomość: Kraków, pl. Groble 19, m. 27. 3486
Dr. Kiecolt-Skwarczyńska Irena z Warszawy, Pogonowskiego 23, obecnie Tarnów, Woltarowicza 25, u p. Kalickiej, poszukuje siostry Janiny Wolniakowej z Warszawy. 1143k
Sabat Paulina z Hodorowa prosi Karola i Irenę Lenartów, zamieszkałych koło Grybowa, o dokładny adres i wiadomości pod adresem, Tarnów, Kasprowicza 16, Wajszczuk Bol. 1144k
Warszawa, Złota 36/5 Natę Holinkow[...] z mężem Romualdem, ojcem Hipolitem Grzeszkiewiczem, Dzidzią i Alusią poszukuje Maria Sekurowa, Tarnów, [...] Anny 5. Proszę usilnie znajomych o powiadomienie mnie pod powyższym adresem. 1142k
Ktokolwiek wiedziałby coś o Janinie Chełmińskiej z Warszawy, ul. Wspólna 13, serdecznie jest proszony o wiadomości: Kozłowska Anna, Kraków, Kołłątaja 3, m. 17. 1182k
Rozwadów. Proszę o wiadomość o losie Dr. Radzińskich z Rozwadowa pod adresem: Rauch Prag (Protektorat), Lan[...]gegasse 52, firma Krauseco. 9251
Krupińską-Włodek Marcelę i Tadeusza Krupińskiego, Warszawa, Pańska 30, m. 3 poszukuje siostra i prosi o wiadomość Maria Iwanicka, Zakopane, Główna 40. 9600
Jung-Franciszek z żoną i dziećmi, zam. Żoliborz, warsztaty stolarskie, poszukiwany. Wiadomość Kraków, Węgierska 10, m. 16 (Podgórze). Moczulski Jan.
Mirski Jacuś, lat 3½, zam. z matką Janiną w Warszawie. Ktoby wiedział o losie dziecka, wzgl. o jego obecnym pobycie, usilnie proszony jest dać wiadomość Kraków-Podgórze, Węgierska 10, m. 16. (wdł. informacji matka nie żyje). Moczulski Jan. 1953
Ciecierska Danuta, Andrzej Gliński żyją zdrowi. Wiadomość udzieli Zajączkowska, Kraków, Orzeszkowej 10, m. 5, u p. Maziarskiego. 2426
Bartusia Edwarda, Dołęgę Stefana, Krawczyka Franciszka poszukuje: Przemysł Konfekcyjny „Odzież", Wendolowski, Kraków, ul. Wrzesińska 11, m. [...]
Zajączkowska Stanisława poszukuje Magdaleny Pajewskiej, Zofji Pajewskiej, Adama Zajączkowskiego, Leontyny Swyrydowicz, uprasza o wiadomość. Kraków, Orzeszkowej 10, m. 5, u p. Maziarskiego. 2427
Swinarski Sławomir poszukuje żony Czesławy z 3 mies. synkiem Tadeuszem przybyłej z Warszawy, Mokotowska [...] Zgłoszenia na adres Kraków, Kielecka 35 u Matysików. 2428
Poszukuje się Józefa i Heleny Domańskich, Warszawa, Grochowska 277/12, Władysława i Stanisławy Rzymskich, Warszawa, Widok 6/9, Jana i Marii Fedorczuków, Włochy pod Warszawą, Prądzyńskiego 6 oraz inż. Tadeusza Czerniowskiego z żoną Józefą, Warszawa, Kredytowa 6/34. Zgłoszenia: Szymańska Joanna, Kraków, Reisebüro, Adolf-Hitler-Platz 41 lub inż. Stanisław Fijałkowski, Nowy Sącz, Główna 22. [...]
Tesznera Bogdana, zam. Warszawa, Twarda 15, m. 7, oraz matki Emilji Szadkowskiej z córką Barbarą Teszner, zam. ostatnio w Wołominie, poszukuje Teszner Sabina. Proszowice, p. Krakowem Kozerscy dla p. Teszner. 3058
Rothert Gustaw i Nina z Żoliborza, ul. Dygasińskiego 26, obecnie w Krakowie, ul. Łokietka 26, usilnie proszą o wiadomości o losie synów Janusza i Mario oraz synowej Marji z Cyrulińskich. 804
Pracownicy fabryki wyrobów metalowych Konrad Jarnuszkiewicz i Ska Sp. Akc. w Warszawie, ul. Grzybowska 25, proszeni są o listowne lub osobiste podanie swoich obecnych adresów i wiadomości o losach fabryki na ręce inż. Gustawa Rothertha w Krakowie, ul. Łokietka 26. 805
Mayerowa Anna, zamieszkała ostatnio Aleje Niepodległości 161, m. 8. Kto zna jej miejsce zamieszkania, spotkał się z nią lub wie coś o jej losie, proszony jest bardzo o wiadomość choćby najdrobniejszą: Kołtoński, Kraków, Brzozowa 13, m. 9. św. Tomasza 11, Krawiec sklep, lub Kraków-Łagiewniki, ul. Główna 416. 987
Wróbel Józef i Helena, Marszałkowska 47, Borowicz Stefanja, Królewska 2 poszukiwani są przez Marje Wróbel. Proszone informacje należy kierować do firmy: M. Słomiany, Kraków, Sławkowska 24a. 1166
Poszukiwani: Meringowa Janina, zam. Warszawa, Słupecka 7; Zakrzewscy Adam i Regina z dziećmi, Poznańska 11; Klimowicz Katarzyna, Milanówek oraz Bogdaniowa Maria z rodziną, zam. ostatnio pod Warszawą. Ktokolwiek wie o ich losie, proszony gorąco o wiadomość: Bogdaniowa, Kraków, Długa 28, ofic. II p., m. 9. 516
Dobkowska Stanisława, Kwieciński Antoni i Stefan, zam. Warszawa, Miodowa 17 oraz Terlikowska Barbara z synem Jerzym poszukiwani. Proszę o wiadomość pod adres: Oflag II D Gross Born ppr. Dobkowski Mieczysław Nr. 42/XI A. 611
Marcinkowa Józefa, urzędnika Ubezp. Społ. Warszawa, wysłanego z Pruszkowa 28. IX. w kierunku Rzeszy poszukuje żona, prosi się osoby, które by mogły udzielić informacji pod adresem: Sieprawska-Marcinkow Bronisława, Städtisches Gaswerk Krakau, Gazowa 16. 685
P. Kljanowską Marię ze Lwowa prosi o podanie adresu Sieprawska-Marcinkow Bronisława, Städtisches Gaswerk, Krakau, Gazowa 16. 686
Inż. Chudoba Edward wraz z żoną Zitą, zamieszkali Warszawa, Żórawia 2[...] dział o losie lub pobycie, jest proszony poszukiwani są przez brata. Ktoby wiedziałby o losie lub pobycie proszony o zawiadomienie osobiście lub za zwrotem kosztów pod adresem: Dr. Chudoba Antoni, Kraków, Starowiślna 18/7, II p. 696
Carlson Ryszard prosi wszystkich, którzy widzieli Jerzego Carlsona po dniu 27 września, o wiadomość pod adresem: Wolbrom, Rynek 8. 706
Inż. Jurasz Leon [...] z Warszawy, Szopena 4, poszukuje żony Ludwiki oraz synów Władysława, Leonarda i Jerzego. Żonę widziano w dniu 28. 8. [...] przy ul. Wilczej 63. Ktokolwiek mógłby zdobyć informacje o ich pobycie względnie zamieszkaniu, proszony jest natychmiast powiadomić pod adresem: Kraków, ul. Dietla 73, Siostry Nazaretanki lub R. G. O., Krowoderska 5.
Maślak Wiktorii z Grabowskich z córką Wandą poszukuje mąż Maślak Franciszek, wieś Chełm, gmina Jangrot, pow. Miechów, poczta Wolbrom. Wszelką wiadomość proszę podać na powyższy adres oraz na adres Zofia Mostowska, Kraków, Lubicz 34. 723
Mostowskiej Janiny z Hermanowskich z córeczką Aleksandrą oraz Hermanowskich Jana i Helenę poszukuje Mostowski Aleksander, wieś Chełm, gm. Jangrot, pow. Miechów, poczta Wolbrom. Wszelką wiadomość proszę podać na powyższy adres oraz na adres: Dr. Zofia Mostowska, Kraków, Lubicz 34.
Poszukiwane: Walentyna Stanowska i Władysława Pawłowska, zam. W-wa, Aleja Szustra 24, m. 11. O wiadomość uprzejmie prosi S. Mira, Kraków, Kopernika 38. 72[...]
Czerny Karol i Maria z Warszawy, ul. Śmiała 59 (Żoliborz), obecnie Kraków, Podzamcze 24, m. 2, poszukują synów Andrzeja i Wojciecha. 76[...]
Zielińscy Henryk i Anna z Piotrowskich, Warszawa, Poznańska 31/1, Wiadomość o losie tychże uprasza się pod adres: Helena Kopp, Krynica, willa Triumf. 76[...]
Kurowska Helena, Warszawa, Twarda 28, m. 6; Andrzej Kasperek i Witold Łukasik, Żoliborz, Krasińskiego 18, m. 148 poszukiwani przez Kazkę i Harkę. Wiadomości proszę kierować: Nowacka, Kraków, Siemiradzkiego 3, m. 7; Mazur, Wieliczka, Szpitalna 1. 77[...]

Wydawnictwo „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1. — Telefon 22061.